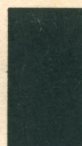
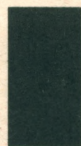


19 **KYBNICKIE**
DNI
LITERATURY

25-28.IX.1988r.



KOMITET ORGANIZACYJNY:

- Wojciech BRONOWSKI** — Przewodniczący Komitetu oraz szef działu artystycznego. Dyrektor Teatru Ziemi Rybnickiej
- Krystyna PIASECKA** — Szef działu literackiego i konkursowego; zastępca dyrektora TZR
- Zbigniew PACIOREK** — Szef działu organizacji; z-ca dyrektora TZR
- Stanisław ROBAK** — Szef działu finansowego; główny księgowy TZR

CZŁONKOWIE:

- Krystyna PYSZ** — Kier. Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego
- Zygmunt PODLEŚNY** — Przew. Towarzystwa Miłośników Rybnika; dyrektor RSW „Prasa-Książka-Ruch”
- Halina OPOKA** — Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej
- Elżbieta SOROCZAN** — Bibliotekarka
- Piotr G. SKORUPA** — Specjalista d/s artystycznych TZR
- Tadeusz LINIANY** — Kierownik Domu Książki
- Urszula KUŚKA** — St. inspektor Wydziału Oświaty i Wychowania UM
- Marian RAK** — Artysta malarz
- Teresa CZAJKA** — Kasjerka TZR
- Czesław GAWLIK** — Instruktor artystyczny ZDK KWK „Borynia”
- Lidia KRASEK** — Kierownik Klubu MPiK
- Zygmunt MARCOL** — Kierownik ZDK Huty „Silesia”
- Genowefa GRABOWSKA** — Dyrektor Muzeum
- Józef PRZYBYŁA** — Pracownik Elektrowni „Rybnik”
- Bożena HONYSZ** — Z-ca dyrektora Młodzieżowego Domu Kultury
- Renata BISKUP** — Pracownik Spółdzielni „Łączność”
- Elżbieta FOJCIK** — Asystent dział. naukowo-oświatowej w Muzeum

XIX RYBNICKIE DNI LITERATURY

**ORGANIZOWANE PRZEZ
KOMITET ORGANIZACYJNY RDL
ORAZ
TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ**

**POD PATRONATEM
PREZYDENTA MIASTA RYBNIKA**

24 — 28 WRZEŚNIA 1988 ROKU

XIX RYBNICKIE DNI LITERATURY

organizowane są przy współpracy:

- Związku Literatów Polskich — Oddziału warszawskiego
- Reakcji „Tak i Nie” w Katowicach
- Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Katowicach
- Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Rybniku
- Redakcji „Nowin” w Rybniku
- Wydziałów Kultury i Sztuki UM, Bibliotek Miejskich i Zakładowych Placówek Kultury Rybnika, Wodzisławia Śląskiego, Żor, Jastrzębia i Leszyna
- Zakładów pracy, a w szczególności: Elektrowni „Rybnik”, RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Rybniku, Transgóru i Transrowu, PTHW, KWK „Jan-kowice”, „Rymer”, „Chwałowice”, Huty „Silesia”, KWK „ZMP” w Żorach
- Wydziału Oświaty i Wychowania w Rybniku oraz dyrekcji szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz zawodowych Rybnika, Żor i Wodzisławia Śląskiego
- Miejskiego Ośrodka Kultury w Wodzisławiu Śl

PONADTO IMPREZIE PATRONUJĘ
W SZCZEGÓLNY SPOSÓB

WYDZIAŁ KULTURY I SZTUKI
URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO
W KATOWICACH

W imieniu organizatorów
i swoim własnym

Serdecznie witam

Drogich Gości, pisarzy i poetów,
artystów teatru i estrady,
witam mieszkańców
Rybnika i regionu RQTW.

Wierzę, że 19 Rybnickie Dni Literatury
będą okazją odnowienia starych przyjaźni,
i nawiązywania nowych kontaktów – do szcze-
rej wymiany myśli i poglądów.

Życzę wszystkim przyjemnego pobytu
na Ziemi Rybnickiej.

inż. Eugeniusz Szymik
Prezydent Rybnika

Wojciech Bronowski

Wzorzec

„Rybnickich Dni Literatury” — nie zmienia się...

Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych do Rybnika i okolic zaczęły zjeżdżać z różnych regionów kraju tysiące młodych ludzi: pierwsi budowniczowie Rybnickiego Okręgu Węglowego. Powstawały nowe kopalnie, rosły miasta: Rybnik, Żory, Wodzisław Śląski, Leszczyny, Jastrzębie. Budowano także domy kultury. Nie wiele, ale chwała i za to ówczesnym mecenasom kultury — przede wszystkim Rybnickiemu Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego. Domy kultury przyciągały młodzież, rozwijał się amatorski ruch artystyczny, odżywały chóry, rodziły się nowe orkiestry dęte, teatry amatorskie i kabarety. Swego rodzaju wiejskimi ośrodkami kultury stały się kluby „Ruchu”. W kulturze — jak zwykło się mówić — coś drgnęło...

W Rybniku rozpoczęła działalność orkiestra symfoniczna Filharmonii ROW, budowlani kończyli wznoszenie gmachu Teatru Ziemi Rybnickiej. Dom Kultury Rybnickiej Fabryki Maszyn znacznie ożywił swoją działalność: upowszechniano muzykę jazzową, Amatorski Klub Filmowy kręcił ciekawe filmy, zjeżdżali zawodowi artyści, odbywały się spotkania literackie, utworzono Dyskusyjny Klub Filmowy „Ekran”, działał Klub Literacki, który pierwszą nazwę „Świt” zmienił później na „Kontakty”. Wśród wielu zespołów amatorskich zadebiutował też **T e a t r P o é z j i**.

W reżyserii **Wojciecha Bronowskiego** i pod literackim kierownictwem poety **Zbigniewa Jankowskiego** zrodził się pierwszy program tego teatru, w którym wykorzystano teksty po-

etów śląskich. Twórcy zaproponowali, aby na premierę zaprosić 14 autorów, których teksty znalazły się w programie. Kierownik **Tadeusz Pintara** z instruktorem **Czesławem Gawlikiem** uzupełnili ten pomysł propozycją zorganizowania wspomnianym autorom-poetom szeregu spotkań w klubach, szkołach, domach kultury. Propozycja została przyjęta, współrealizatorem został **Klub Literacki**, zaproszono autorów. Przyjechali prawie wszyscy. Uczestniczyli w kilkunastu spotkaniach, zobaczyli także premierowy spektakl Teatru Poezji. Wzięli również udział w **Turnieju Jednego Wiersza** oraz w ożywionych dyskusjach podczas dwóch zbiorowych spotkań. Tak zrodziły się, we wrześniu 1962 r. **Rybnickie Dni Poezji**.

W rok później o Teatrze Poezji było już głośno. Twórca zespołu **Wojciech Bronowski** oraz środowisko literackie na czele z prezesem **Zbigniewem Jankowskim** oraz dziennikarzami: **Romanem Szenkiem** i **Stanisławem Pielesem** usilnie zabiegali aby imprezę sprzed roku powtórzyć i kontynuować i to z większym rozmachem. Zaproszono nie tylko poetów, ale i prozaików. Nie tylko ze Śląska, ale i z Warszawy oraz Krakowa. W inauguracji i finale uczestniczyli także zaproszeni aktorzy warszawscy. W imprezach towarzyskich występował miejscowy Teatr Poezji i zaproszone kabarety. Zasięg imprezy był już większy, objął miasta Wodzisław i Żory oraz rosnące wciąż Jastrzębie. Na afiszach pojawiła się „rzymska dwójka” i w taki oto sposób powstała nowa nazwa tego kulturalnego przedsięwzięcia — **II RYBNICKIE DNI LITERATURY**.

Rok 1964, z trzecią edycją „DNI” mógł już każdego w pełni zadowolić. Do organizacji włączyło się wielu nowych ludzi dobrej woli z placówek kultury i zakładów pracy. Można powiedzieć, że właśnie w roku 1964 wypracowany został wzorzec Rybnickich Dni Literatury.

A CO TO ZA WZORZEC?

Otóż w tamtych latach odbywały się, owszem, w wielu miastach kraju przeróżne zjazdy pisarzy. Przyjeżdżali, sadzano ich w jakiejś reprezentacyjnej sali, no i zaczynało się sympozjum przypominające często naradę produkcyjną. Pisarze dyskutowali między sobą na „zadane tematy”, rozpatrywali formalne problemy warsztatowe, wytknęli się o model współczesnej literatury... itd. i tym podobnie.

A MYŚMY CHCIELI, ŻEBY BYŁO INACZEJ.

Chcieliśmy doprowadzić do dialogu. Do prawdziwego dialogu, do szczerych rozmów pomiędzy Autrem i Czytelnikiem, a także w równym stopniu pomiędzy Autorem i Mieszkańcem tej rybnickiej ziemi. No i to właśnie się nam w pełni udało — ku obopólnemu zadowoleniu zarówno piszących jak i czytających.

Pisarze poszli na spotkania do górniczych i miejskich domów kultury, do klubów zakładowych oraz bibliotek. Nie tylko. Spotkania urządzano bezpośrednio w zakładach pracy Uczestnikami byli robotnicy i inżynierowie. Miejscem spotkań były nie rzadko hotele robotnicze i domy górnika. A ileż ciekawych rozmów można było podsłuchać w wiejskich klubach „Ruchu”. Trwały często do późnych godzin nocnych. Wreszcie te najbardziej sympatyczne ze spotkań — z młodymi: w szkołach podstawowych i średnich. Dzieci i młodzież tu właśnie i w tym czasie — podczas Rybnickich Dni Literatury — po raz pierwszy zetknęły się z pisarzem. A młodzi nie stawiali drętowych pytań, odważnie pytali o wszystko i żądali bardzo konkretnych odpowiedzi.

Tak oto nasi goście, po przyjeździe do Rybnika, natychmiast udawali się do pracy. Do trudnej pracy, bowiem niemal wszędzie musieli bronić swoich racji, odpowiadać na trudne pytania — co w tamtych latach nie należało do „zwyczajów” takich spotkań. Słuchaczy interesowało wszystko: literatura, owszem, ale również polityka, gospodarka. Tak oto rozpoczął się prawdziwy, nie kłamany dialog ludzi pióra z ludźmi pracy i — dialog ten trwa!

Skoro rzecz „chwyciła” należało ją kontynuować. Tego samego zdania byli pisarze. **Zbigniew Zielenka** powiedział któregoś razu: — **Uczestniczyłem w wielu imprezach literackich, w różnych ośrodkach kraju, ale nigdzie w Polsce nie ma tyle serdeczności, prawdziwego partnerstwa...**

Gościnność, serdeczność i spontaniczność są od początku wliczane do wzorca Rybnickich Dni Literatury. **Tadeusz Słowiak** powiedział trzy lata temu, że „**wśród podobnych imprez literackich organizowanych w Polsce — Rybnik zajmuje pierwsze miejsce**”.

Po Turnieju Jednego Wiersza w 1962 roku, w następnych latach „Dniom” towarzyszył (i towarzyszy po dzień dzisiejszy...) **OGÓLNOPOLSKI KONKURS LITERACKI O „ZŁOTĄ LAMPKĘ GÓRNICZĄ”**. Bogactwo innych imprez towarzyszących: wizyty aktorów i teatrów zawodowych, kiermasze książkowe, kiermasze sztuki ludowej, wystawy malarskie miejscowych twórców. Jest to już tradycja. Tak... tradycyjne jest wszystko — spotkania, kiermasze, wystawy, spektakle teatralne. Tradycją jest i to, że goście mieszkają zawsze w pensjonacie „Olimpia” w Rybniku Kamieniu, wśród lasów i wody. Swego rodzaju tradycją nazwać można fakt, iż zdecydowana większość członków Komitetu Organizacyjnego związana jest z „Rybnickimi Dniami Literatury” ponad 20 lat.

Czy to dobrze, czy źle? A może to już przeżytek? Może impreza zmurszała w swoim wzorcu i staje się niepotrzebna? Takie i podobne pytania zadajemy sobie każdego roku. Każdego też roku, tradycyjnie w ostatnią niedzielę września rozpoczyna się kolejna edycja „Dni”. Okazuje się bowiem, iż ludzie nadal chcą rozmawiać, zadawać pytania, a pisarze nadal chcą przyjeżdżać.

Wilhelm Szewczyk powiedział: — **Dni Literatury jest to hasło ogólnopolskie. Rzadko który region dorobił się własnej, cyklicznej imprezy, która by miała taki rezonans społeczny.**

Nie ma podobnej imprezy, która by głębiej wchodziła w nurt potrzeb kulturalnych miejscowego środowiska...

Nie żyjący od kilku lat Karol Bunsch skruszył doszczętnie wątpliwości i wahania organizatorów pisząc: „My, pisarze docieramy tu z wierszem, powieścią, esejem, wiedzą o świecie i ludziach, z aktorskim słowem — pod bramy fabryczne, kopalnie, do rolników, inteligencji i młodzieży. Wysoki lot ambicji kulturalnych. Takie inicjatywy trzeba popierać i doskonalić”.

A WSZYSTKO TO SKROMNIE ZACZEŁO SIĘ WE WRZESNIU 1962 ROKU.



Na jednym z ubiegłorocznych spotkań z czytelnikami. Od lewej: Eugeniusz Kabatc, dr Michalina Wisłocka, Edward Kurowski.

Kornelia Delowicz
Halina Opoka

Z DZIEJÓW RYBNICKIEGO BIBLIOTEKARSTWA:

Na początku było przeszukiwanie strychów...

Biblioteka to instytucja, która upowszechniając do robek ludzkiej myśli współdziała w rozwoju nauki, gospodarce, oświaty, kultury i... wszystkich innych dziedzin życia. Za tą lakoniczną definicją kryje się praca wielu ludzi. Okazja do prezentacji ich wysiłku jest szczególnie: oto bowiem w połowie stycznia 1989 roku obchodzić będziemy 40-lecie powstania Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku.

Jakie były początki powojennego bibliotekarstwa na ziemi rybnickiej? Powiedzmy od razu iż owe początki są dziełem grupki zapalczyków, na których czele stała **HELENA SAKOWSKA**. W kilkanaście dni po zakończeniu wojny władze miasta powierzyły jej zorganizowanie Biblioteki Publicznej w Rybniku. Wspólnie z instruktorem **Stanisławem Babuchowskim** rozpoczęli więc poszukiwania polskich książek. Penetrując strychy i piwnice opustoszałych domów udało się wówczas zebrać około 300 książek, które tymczasowo umieszczono w budynku Domu Kultury Rybnickiej Fabryki Maszyn.

Tak się zaczęło, ale już 22 lipca 1945 roku nastąpiło uroczyste otwarcie Biblioteki Powiatowej i Miejskiej. Początki były trudne. W zimnej salce, w której okno z braku szyb „zabito” kartonami, siedząc w płaszczu i przy świecy Helena Sakowska wspólnie z drugą bibliotekarką Hildegardą Marcol wypożyczały książki ludzko spragnionym polskiego słowa.

W 1946 roku sprawa bibliotek w kraju została rozwiązana generalnie — dekretem z dnia 17 kwietnia. Zobowiązano w nim władze terenowe do stworzenia pełnej sieci placówek bibliotecznych i zapewnić im podstaw działania. W 1949 roku ówczesny powiat rybnicki jako jeden z pierwszych w województwie katowickim zameldował o zorganizowaniu pełnej sieci bibliotecznej na swoim terenie. Jakby w nagrodę za to — w dniu 20 listopada tego samego roku odbyła się w Boguszowicach koło Rybnika uroczystość podsumowująca zorganizowanie pełnej sieci bibliotecznej w całym województwie.

Powiatowa Biblioteka organizując biblioteki w terenie pełniła równocześnie rolę biblioteki miejskiej, lecz w miarę wzrostu liczby czytelników coraz trudniej było tę rolę spełniać. Z potrzeby wynikła konieczność wyodrębnienia Miejskiej Biblioteki Publicznej. Stało się to właśnie przed 40 laty, a MBP otrzymała własny lokal przy ulicy Rewolucji Październikowej 12. Zresztą dodajmy iż niemal równocześnie otrzymała nowy lokal i Powiatowa Biblioteka.

Pierwsze dziesięć lat działania „Miejskiej” to w pierwszym rzędzie zaspokojenie potrzeb czytelniczych młodzieży. Należało jednak zatroszczyć się o przybliżenie książki mieszkańcom dzielnic zarówno starych jak i nowopowstających — stąd starania o tworzenie filii. Pierwszą w Rybniku Ligocie otwarto w 1960 roku, następne powstały w osiedlu Tysiąclecia, przy ul. Kościuszki, w Rybniku Piaskach, jak również filia specjalistyczna — społeczno-polityczna. Ostatnia z wymienionych utworzona została z księgozbioru przekazanego przez Komitet Powiatowy PZPR.

Placówki biblioteczne na terenie Rybnika odczuły również w różny sposób skutki dość częstego reformowania administracji. Za długo by jednak o tym pisać.

Ważne iż obecnie sieć **MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ** obejmuje — bibliotekę centralną, 17 filii uniwersalnych i dwie filie specjalistyczne (wspomianą wyżej społeczno-polityczną oraz utworzoną w międzyczasie — medyczną).

A skoro już wymieniamy liczby... Warto wiedzieć, że w 1949 rybnickie biblioteki posiadały ogółem 1589 woluminów) na pewno wielu zagorzałych bibliofilów posiada w swoim domu obecnie większe zbiory), natomiast obecnie liczba ta sięga już 315.000! Ogólna liczba pierwszych czytelników z tamtego czasu nie jest dokładnie znana, ale niewątpliwą ciekawostką jest to, że w dwudziestolecie 1960—1980 liczba czytelników wzrosła dziesięciokrotnie.

Warunki lokalowe rybnickich bibliotek są nadal dość trudne. Ciąsnota biblioteki centralnej znana jest od lat — władzom też, ale przede wszystkim czytelnikom. Bardzo złe warunki posiadają filie w dzielnicach Maroko, Zamysłów i Grabownia, natomiast w takich dzielnicach jak Zebrzydowice, Orzepowice, Chwałęcice i Wielopole — placówek bibliotecznych w ogóle brak.

Ale oto coś przecież już się zmienia. Ruszyła budowa gmachu dla Miejskiej Biblioteki, w pobliżu Teatru Ziemi Rybnickiej. Po półrocznej budowie obiekt jest gotowy w stanie surowym. Oddanie do użytku pozwoli znacznie rozszerzyć działalność: odrębne pomieszczenia dla wypożyczalni dla dorosłych, oddział dla dzieci, czytelnia regionalna i czytelnia prasy, specjalistyczny zbiór muzyczny. Dla niewidomych urządzona zostanie wypożyczalnia „książek mówionych” czyli nagrań kasetowych.

Myślmy, iż te piękne plany spełnione zostaną niebawem. Mamy także nadzieję, że podczas przyszłorocznych, jubileuszowych XX Rybnickich Dni Literatury czytelnicy i bibliotekarze spotkają się z gośćmi „Dni” w nowej, pięknej i z takim trudem zbudowanej bibliotece.

Czy wiecie, że...

...droga książki z księgarni do biblioteki jest nie-
raz długa i wymaga starań i pracy wielu ludzi?

...na 100 mieszkańców Rybnika przypada 220 książ-
zek?

...17 z grona każdej setki mieszkańców to stali
bywalcy bibliotek

...filie MBP w Rybniku organizują między inny-
mi spotkania autorskie, prelekcje, konkursy czytel-
nicze, wystawki nowości, wieczory bajek, lekcje bi-
blioteczne?

...w czytelni MBP można uzyskać informacje rze-
czowe i bibliograficzne korzystając z bogatego księ-
gozbioru ze wszystkich dziedzin wiedzy oraz na
miejscu korzystać ze 165 tytułów czasopism — aktu-
alnych i dawnych, w rocznikach?



Wypożyczalnia książek z zakresu literatury pięknej

O XVIII „DNIACH”:

W telegraficznym skrócie... kto u nas gościł?

PISARZE I POECI

Liliana Bardijewska, Bogdan Chorążuk, Irena Conti, Eugeniusz Kabatc, Jan Koprowski, Edward Kurowski, Aleksander Minkowski, Józef Musioł, Maria Szulecka, Tadeusz Urgacz, Michalina Wisłocka, Leszek Żuliński — Warszawa.

Stanisław Horak, Tadeusz Kijonka, Andrzej Żak — Katowice.

Julian Kawalec, Tadeusz Śliwiak, Andrzej Krzysztof Torbus — Kraków.

Zbigniew Zielenka — Słupsk.

Ogółem odbyły się 142 spotkania autorskie.

AKTORZY — TEATRY — KABARETY

Marek Barbasiewicz, Jacek Borkowski, Ryszarda Hanin, Emilian Kamiński, Bernard Krawczyk, Marek Lewandowski, Laura Łącz, Bogusław Parchimowicz, Henryk Talar, Janusz Zakrzewski, Edward Żentara. Akompaniator: Anna Płoszaj.

Teatr „Polski” z Warszawy ze sztuką Tadeusza Rittnera „Wilki w nocy” w reżyserii Andrzeja Łapickiego.

Kabarety: „Kapota”, „Długi”, „J”, „B-Complex”, „Kaczki z Nowej Paczki”, „Koń Polski”, „Czerwony Tulipan”, „17 mgnień wiosny”, „Toluś Party”.

Ogółem odbyło się 45 imprez artystycznych.

PROWADZENIE IMPREZ: Jadwiga Bronowska, Wojciech Bronowski, Jerzy Rożek, Bożena Honysz, Krystyna Pysz.

Ponadto zorganizowano:

OGÓLNOPOŁSKI KONKURS LITERACKI

Kiermasze książkowe, wystawę Grupy Plastycznej „Oblicza” przy TZR, Jarmark różności, zbiorowe spotkanie Grupy Literackiej ROW z literatami — gośćmi RDL.

Wydawano codzienną gazetę „CHODZĄ SŁUCHY” pod red. Piotra G. Skorupy.



W gronie goszczących najczęściej wśród miłośników literatury — pisarze (od lewej z góry): **TADEUSZ ŚLIWIAK** z Krakowa, **JAN KOPROWSKI** z Warszawy (równocześnie przew. Jury Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego), **TADEUSZ KIJONKA** z Katowic i **JULIAN KAWALEC** z Krakowa.

Ogólnopolski Konkurs Literacki o nagrodę „ZŁOTEJ LAMPKI GÓRNICZEJ” przyniósł następujące wyniki:

Wpłynęły 802 prace, w tym 105 utworów prozą.

Jury w składzie: przewodniczący **Jan Koprowski** oraz członkowie — **Stanisław Horak**, **Tadeusz Kijonka**, **Tadeusz Śliwiak** i **Zbigniew Zielonka**.

W dziale prozy nagrodę pierwszą czyli **ZŁOTĄ LAMPKĘ GÓRNICZĄ** zdobyła **Halina Dobrucka** z Gliwic. **LAMPKĘ SREBRNĄ** zdobył **Andrzej Jakub Mularczyk** z Lublina, natomiast nagrodę trzecią — **Maria Calimska** z Kielc.

A oto nazwiska wyróżnionych: **Teresa Maria Bochnic** (Warszawa), **Janusz Gołda** (Stefków), **Mieczysław Pulik** (Międzyrzecz Podlaski), **Andrzej Sejan** (Wrocław).

W dziale poezji zdobywcą pierwszej nagrody i **ZŁOTEJ LAMPKI GÓRNICZEJ** jest **Stanisław Gola** z Bielska Białej. **LAMPKI SREBRNE** uzyskali: **Maria Kopczyńska** z Chorzowa i **Mariusz Baryła** z Piotrkowa Trybunalskiego, zaś trzecią nagrodę — **Mieczysław Stanclik** z Bielska Białej. Trzecią również nagrodę zdobyła **Elżbieta Kazimierczyk-Fryckowska** z Dębnicy Kaszubskiej.

A oto wyróżnienia w konkursie poetyckim: **Ryszard Biberstajn** (Wrocław), **Andrzej Rozwałka** (Lublin), **Mirosław Bochenek** (Bielsko Biała), **Juliusz Wątroba** (Rudzica), **Maria Wiaderek** (Bolków), **Józef Figiel** (Częstochowa), **Katarzyna Młynarczyk** (Katowice).

Laureat I nagrody „Złotej Lampki Górniczej” w dziale poezji **Stanisław Gola** — w rozmowie z przew. Komitetu Organizacyjnego XVIII RDL **Wojciechem Bronowskim**.



„Światło cienie” (fragment)

1

Wysoki zegar lipca z godzinami stogów
Mech świtu na dachy mozolnie się wspina.
Dojrzała na okrągło do czerwonych głogów
w wysokim zegarze cierniowa godzina.
Siano jak zwykle — schnie i pachnie
już po ceserskim cięciu jest brzuch pełni.
O jaką przyszłość talia mięsnych kartek
grają dziś piękni choć czterdziestoletni?

2

Tylko młyn na głos liczy swe obroty
ślepy jak wszystkie stare młyny.
Biją zeń maki siódme poty
Serce rozsadza ból pszennej miazdżycy.
Tedy wiersza białego otręby
z metafizycznych nor na jawę niosę.
Głód mi wciąż młyńskie pokazuje zęby
bo głodny jestem wszystkich spraw dosłownie.

3

Językiem pszenic lipiec w polu gada
o moim zamyśleniu nawet miedza nie wie.
Na pień snu — głowę — wioska składa
coś szkodzi stracić głowę we śnie.
W pasiekach szumią złote młyny miodu
Królowej pszczół korona ciąży
W zielonych piersiach mojego ogrodu
Trzmiel — do płuc światła — dziurę draży.

4

Na pulsie lata kukulka dziób trzyma
Z zielonych spódnic sen wioski rozbiera.
Wszystko już było co wciąż się zaczyna
Lipiec znów na zawał słomiany umiera.
I jak w tym wierszu nad lipcową Letą
ustawić brzemienną z moich żniw stodołę,
Jak w łóżku bociana z wesołą kobietą
Albo fragment walki Jakuba z aniołem?

5

Przecież mam z głowy: wyjmować powagę
i transcendencję z piątej kleпки zwiąć
Życia każdy detal na słowo jak magnes
ciągnąć, choć życie przecież nie nowina.
Ktoś mnie zna powierzchownie. Ktoś mi ufa.
A ja siwym wierszem od podszewki strachu
Łatam po nocy w dni białych koszulach
dziury wielkie jak gwiazdy na niebieskim dachu.

6

Przecież widzę jak zasłania przed ciosem
kolejnego zawału moja Matka — Pieta.
I cóż, że słowa żalu wiąże w wiersza snopek
porównanie — Polska jest jak ta kobieta.
Inspiracja — z leszczyn zajętych wzrastaniem
Wiem, to kuna o północy krzeczy
Aż do naczyń wieńcowych wbiegnie na śniadanie
mojej Matce zamkniętej na klódkę miazdżycy.

7

Patrzę jak wieczność w hożym kufli szumi
Słonecznych drożdży lipca nad barem kurzawa.
Trzmiel pesymizmu wpadł w piwo i umilkł
Dzień kierowe damy chłopcom porozdawał.
I tylko jak królowa w czerwienym staniku
rdza napaliła się na płot stalowy.
Aż został rozebrany. I już jest po krzyku.
Nie muszę przez płot wlażyć po olej do głowy.

8

Zegar lipca wysoki — w obłokach piekarnia
godziny jak bułki świeże i okrągłe.
Idę teraz do piwa modlić się jak wariat
o lepszy niż futbolł chleb poezji w Polsce.
Niech się stanie bliższa niż koszula ciału
idea prometejska — azymut Itaki
Zebym od kuli ziemskiej jak Odys nie kulał
A ziemia uniknęła nuklearnej draki.

(I nagroda w dziale poezji „Złota Lampka Górnicza”)

W UBIEGŁYM ROKU POWIEDZIELI:

„Spotkanie Rybnickie jest pięknie, mądrze, a co najważniejsze zorganizowane z sercem”.

IRENA CONTI

„Z podziękowaniem za przemiłą gościnę dla wszystkich naprawdę dzielnych ludzi — sprawców tego święta kultury. Tak trzymać!”.

EUGENIUSZ KABATC

„Przyjechać do Rybnika jest łatwo, ale odjeżdżać od tych wspaniałych słuchaczy bardzo trudno”.

MARIA SZULECKA

„Zostawiłem w Rybniku część siebie — wierzę, że kiedyś dorzucę małe coś niecoś”.

TADEUSZ URGACZ

HELENA SAKOWSKA,
tegoroczna laureatka Ho-
norowej „Złotej Lampki
Górnicej”.



Honorowa „Złota Lampka Górnicza” — po raz czwarty

Prezydent Miasta, wspólnie z Komitetem Organiza-
cyjnym „Rybnickich Dni Literatury” przyznają tę
Honorową Nagrodę działaczom kultury oraz arty-
stom szczególnie dla Rybnika zasłużonym. Dotychczas na-
grody otrzymali: dr **Innocenty Libura**, prof. **Karol Szafranek** oraz **Lidia Grychtolówna**.

W 1988 roku to honorowe wyróżnienie otrzymuje:

HELENA SAKOWSKA

Swą działalność na Ziemi Rybnickiej rozporzęła w pierw-
szych dniach po wyzwoleniu, na początku roku 1945. Władze
miasta powierzyły Jej wówczas zorganizowanie biblioteki, ale
trzeba ją było tworzyć od podstaw, dosłownie... z niczego. Roz-
poczęła więc niezliczone wędrowki po strychach i piwnicach
w poszukiwaniu polskich książek. Rezultatem tych niezwykle
poszukiwań było zgromadzenie pierwszych 350 książek, a
wśród nich „rarytas” — komplet Encyklopedii Gutenberga.

22 lipca 1945 roku nastąpiło uroczyste otwarcie Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku, a Helena Sakowska objęła jej kierownictwo.

„Niezapomniane i wzruszające były to dni, kiedy kolejka ludzi po książki wila się od szafy bibliotecznej przez skromną salkę wypożyczeń, korytarz, strome schody i kończyła się często hen... na podwórzu” — tak wspomina po latach.

Dzięki Jej osobistemu zaangażowaniu powiat rybnicki jako pierwszy w województwie już w roku 1948 posiadał pełną sieć bibliotek: czterdzieści w całym powiecie!

Nie zaspokoiło to jednak Jej ambicji. Praca nad upowszechnieniem kultury i oświata stała się najprawdziwszą pasją Heleny Sakowskiej. Z jednej strony niestrudzone starania o wzrost księgozbioru, lepsze warunki lokalowe, rozwój czytelnictwa, a z drugiej: organizacja niezliczonych imprez czytelniczych, konkursów, wystaw, spotkań z pisarzami. To wszystko — przy stałej współpracy z organizacjami politycznymi, młodzieżowymi, związkowymi oraz — rzecz jasna — z wszystkimi, którzy na co dzień zajmowali się szeroko pojmowanym krzewieniem kultury.

Helena Sakowska była także inicjatorką powołania Muzeum w Rybniku. Już w pierwszych powojennych latach zbiory muzealne gromadzono właśnie w skromnych pomieszczeniach bibliotecznych. Od 1958 roku zostaje sekretarzem Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, którego siedzibą zarządu była, a jakże... również Biblioteka.

Helena Sakowska posiada cechy charakteru szczególnie cennie w bibliotekarskim zawodzie, który poza wysokimi wymaganiami w zakresie wykształcenia, wiedzy i umiejętności technicznych, jak żaden inny zawód wymaga także wytrwałości, cierpliwości, staranności, rzetelności. Jest równocześnie człowiekiem niezwykle skromnym, nie dbającym i nie zabiegającym o zaszczyty, wyróżnienia, nagrody. Wśród przełożonych i pracowników w latach pracy zawodowej cieszyła się nieprzeciętnym, powszechnym autorytetem. Przy Niej kształciło się młode pokolenie (a raczej pokolenia...) bibliotekarzy. Potrafiła być wymagającym „szefem”, ale równocześnie serdecznym przyjacielem.

Wyrazem uznania dla pracy zawodowej i społecznej Heleny Sakowskiej uhonorowana została wieloma odznaczeniami i wyróżnieniami. Są to między innymi: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Srebrny Krzyż

Zasługi, odznaki i tytuły — „Zasłużony Działacz Kultury”, „Zasłużny dla rozwoju województwa katowickiego”, medale X-lecia i XXX-lecia PRL.

Po zakończeniu pracy zawodowej nie zrezygnowała z aktywnej działalności, rozpoczynając ją w Bibliotece Muzeum Ziemi Rybnickiej.

Pasja i wytrwałość — oto cechy charakteru, które pozwoliły odnieść wiele sukcesów zawodowych w tej mrówczej, a jakże odpowiedzialnej i potrzebnej społeczeństwu pracy bibliotekarza.

Bo książka potrzebna jest człowiekowi tak samo jak chleb...

**Komitet Organizacyjny
XIX Rybnickich Dni Literatury**



Z roku ubiegłego: Prezydent Miasta Rybnika inż. Eugeniusz Szymik wręcza Honorową „Złotą Lampkę Górniczą” znakomitej pianistce i... rodowitej rybniczance **Lidii Grychtolównie**.

— T E L E G R A M : —

Jest wielka szansa, że w ramach XIX RDL ukaże się już 7 (siódmy) tomik poetycki Grupy Literackiej ROW.

**RYBNICKI OKRĘG WĘGLOWY TO SETKI
RÓŻNYCH PRZEDSIĘBIORSTW. KOPALNIE
ODGRYWAJĄ ROLE DOMINUJĄCĄ, ALE
PRZECIEŻ ONE NIE JEDYNE... JEST WIELE
INNYCH, WAŻNYCH FABRYK I ZAKŁA-
DÓW. Z TEGO GRONA PRZEDSTAWIAMY
TYLKO NIEKTÓRE...**



**A TO REKLAMA: OD TEJ STRONY DÓ-
WIESZ SIĘ GDZIE ZNALEŹĆ PRACĘ, GDZIE
I CO KUPIĆ, GDZIE DOBRZE ZJEŚĆ...**

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „JANKOWICE”

STARUSZKA? ALE... JAKA JARA!

Początek budowy tej kopalni sięga lat przed I wojną światową, można by więc powiedzieć, że zbliża się do „osiemdziesiątki”, a przecież dopiero teraz sięga po szczyty swych możliwości.

Przejmując „Jankowice” po wyzwoleniu, w 1945 roku władze stanęły przed trudnym zadaniem. Niemal wszystkie urządzenia wymagały remontu, bowiem i tu w latach hitlerowskiej okupacji prowadzono rabunkową gospodarkę. Należało przede wszystkim wykonać wiele robót modernizacyjnych i przygotowawczych.

W dwa lata po wojnie rozpoczęto budowę płuczki, w rok później głębinie szybu II i rozbudowę nowego poziomu wydobywczego. W ten sposób już w roku 1949 można było osiągnąć roczne wydobycie powyżej pół miliona ton. Okres rozwoju trwa po dzień dzisiejszy.

Bogate złoża węgla energetycznego to główny powód ważkiej decyzji o rozbudowie KWK „Jankowice” — podjętej w 1973 roku. Zgodnie z ówczesnym postanowieniem wydobycie miało wzrosnąć z 6.600 ton do 18.000 ton na dobę. Modernizacja i rozbudowa objęły wszystkie zasadnicze i pomocnicze ogniwa kopalni. Rozbudowano czynne poziomy wydobywcze, pojawiły się nowe szyby — w tym skipowy, zjazdowy i wentylacyjny; nowe stacje transformatorowe. Zakład Przeróbczy rozbudowano do wydajności 25.000 ton na dobę.

Realizowano również wiele inwestycji dla poprawy warunków socjalnych i bhp. Załoga otrzymała nową łaźnię, stację uzdatniania wody, oddano do użytku dworzec autobusowy, cichownię, bar szybkiej obsługi, halę sportowo-widowiskową oraz na Barbórkę 1987 roku nową przychodnię lekarską.

Najnowsza historia Kopalni „Jankowice” posiada także rozdział szczególny a jest nim troska o bytowe i socjalne sprawy załogi. W okresie rozbudowy Kopalni budowano równocześnie mieszkania, przekazując ich w owym czasie prawie 1.000! W tym także okresie wzniesiono prawie 200 domków jednorodzinnych, przy czym 140 zbudowali sami górnicy. Problem mieszkaniowy pozostaje nadal problemem trudnym, niemniej w latach niedawnych 1986—1987 przydzielono 588 mieszkań, w tym 240 nowych.

Kolejny „rozdział” to wczasowy wypoczynek dzieci i młodzieży. Kopalnia posiada dwa własne ośrodki wczasowe: całoroczny „Przodownik” w Ustroniu oraz sezonowy, nadmorski — w Kątach Rybackich. Z roku na rok te ośrodki stają się coraz bardziej komfortowe, zaś aktualnie z wczasów korzysta w każdym roku ponad 3.500 osób. Corocznie ponad 1.000 górników otrzymuje skierowania do sanatoriów

krajowych oraz zagranicznych. W stu procentach są także zaspokajane potrzeby w zakresie letniego wypoczynku dzieci i młodzieży.

Wypoczynek zalegi to jednak nie tylko urlopowe miesiące i tygodnie. Organizuje się go niemal „na codzień”, a jego bazę stanowią między innymi: Park XXX-lecia, Hala Sportowa, ośrodek wypoczynkowy w Brennej, przystań wodna „Kotwica”, wyciąg narciarski w Ustroniu. W parku, w którym latem czynny jest basen pływacki, organizuje się tradycyjne festyny i spartakiady sportowe. Co roku z różnych form relaksu korzysta ogółem ponad 40.000 osób — górników z rodzinami. Sporo atrakcji oferuje przystań „Kotwica”, dysponująca 9 żaglówkami. W latach 1985—1987 urządzono 606 wycieczek dla ponad 24.000 uczestników, wśród których co czwarty to emerytowany, zasłużony pracownik Kopalni „Jankowice”. A skoro już mowa o emerytach... corocznie na pomoc materialną i rzeczową dla nich przeznaczają się sumy milionowe.

Z troską rozwiązuje się problemy z zakresu ochrony zdrowia. Na Barbórkę 1987 roku oddano do użytku Przyszakładową Przychodnię Lekarską, w której oprócz poradni ogólnych znajdują się także gabinety specjalistyczne, jak: stomatologiczny, dermatologiczny, laryngologiczny, ginekologiczny, urologiczny, neurologiczny oraz gabinet rehabilitacyjny. W stadium organizacji znajdują się jeszcze dwie przychodnie: okulistyczna oraz chirurgiczna.

Wreszcie — życie kulturalne! Dom Kultury KWK „Jankowice” tętniący prawdziwym życiem przez okrągły rok! Stale działa tu 11 różnych zespołów artystycznych i grup zainteresowań. „Ametyst” i „Tusyn” to dwa zespoły instrumentalno-wokalne; poza nimi muzykę reprezentuje jeszcze chór „Seniorzy”. Działają liczne kluby: wędkarzy, seniorów, kobiet, miłośników filmu. Dyskusyjny Klub Filmowy im. Zbyszka Cybulskiego liczy niemal 300 członków. Są także zespoły hobbystów modelarzy, krótkofalowców, amatorów malarzy. W bibliotece — ponad 32.000 książek. Roczna liczba wypożyczeń przekracza 60.000! Recz jasna w Domu Kultury odbywa się także wiele ciekawych imprez, spotkań, koncertów, a nawet... kursów prawa jazdy.

Pamiętać warto, iż z tych wszystkich urządzeń i możliwości korzysta całe środowisko i miasto. Kopalnia „Jankowice” świadczy też wiele na rzecz miasta, a szczególnie cenną jest jej pomoc dla szkół i innych placówek oświatowych. W roku 1987 pomoc na rzecz miasta wyliczona w złotych wyniosła 80 milionów złotych. Atrakcyjnym obiektem dla ogółu będzie w niedalekiej przyszłości kryty basen, którego budowę już rozpoczęto.

Osiągnięcia KWK „Jankowice” we wszystkich dziedzinach są godne uznania. Nie więc dziwnego, że już w roku 1977 Kopalnia odznaczona została Orderem Sztandaru Pracy I klasy.



Kopalnia „Jankowice” pamięta również o tym, że warunkiem dobrej roboty są dobre kadry. Przyszłych, dobrych górników kształci własna Zasadnicza Szkoła Górnicza, w której znajduje się sporo nowoczesnie wyposażonych pracowni, urządzeń sportowych no i — stołówka!

Do pracy w Kopalni „Jankowice” można jednak trafić nie tylko przez szkołę. KWK „Jankowice” przyjmuje też stale chętnych do pracy pod ziemią kwalifikowanych górników oraz pracown. niewykwalifikowanych.



Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Rybniku

40 LAT W HANDLOWEJ... NIE TYLKO... SŁUŻBIE

„40 lat działalności Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Rybniku, to okres niewątpliwie znaczący w życiu społecznym i gospodarczym miasta oraz regionu. Celem Spółdzielni, jej społecznym powołaniem była zawsze służba ludziom pracy, a szczególnie rolnikom, troska o zaopatrzenie ich w towary pierwszej potrzeby, artykuły wymagane do kontynuacji i rozwoju produkcji rolnej a także zapewnienie rolnikom możliwości zbytu produktów pracy ich rąk” — tak mówił o pracy rybnickich spółdzielców spod znaku GS Prezydent miasta Rybnika inż. Eugeniusz Szymik, a jubileusz ów obchodzono właśnie tak niedawno w połowie 1988 roku.

40 LAT TO NIBY NIE TAK DUŻO, A JEDNAK...

Z początkiem roku 1948 działacze spółdzielczości rolniczej, wśród których byli m. in. Józef Pielorz, Paweł Cichecki, Emil Stęchły, Albin Gólbek, Józef Podleśny, Malina i Wincenty Mięso — utworzyli grupę założycielską i po załatwieniu wszelkich wymaganych formalności doprowadzili do zwołania pierwszego, założycielskiego zebrania GS Rybnik. Pierwszą rybnicką placówką spółdzielczą, pierwszą i... jedyną wówczas był sklep przy ulicy Raciborskiej (obecnie mieści się tu sklep nasienny). Na zapleczu tegoż sklepu ulokowano siedzibę Spółdzielni. Jedynym środkiem transportu była wówczas jednokonna furmanka, własność jednego z założycieli. Początek był więc zgoła nieporównywalny z dniem dzisiejszym, ale...

Już na początku lat pięćdziesiątych rybnicka GS zaliczana była do poważnych organizacji handlowych, około 1955 należała w gronie PZGS-owskich spółdzielń do ścisłej czołówki. Potem, jak co starszym wiadomo przyszły okresy różnych reorganizacji, które między innymi spowodowały, że GS w Rybniku kolejno „wchłaniała” inne spółdzielnie: GS Niedobczyce, GS Boguszowice, GS Wielopole. Trudno oceniać te reorganizacje, faktem pozostaje, że w ich rezultacie zwiększył się zasięg działania, a tym samym i zakres zadań, których wciąż przybywało.

Dzisiaj, w roku 1988, Gminna Spółdzielnia w Rybniku obejmuje swoim działaniem obszar 157 km², posiada 4.300 członków i 85 różnych placówek: handlowych, usługowych, gastronomicznych, punktów skupu. Działając jakby nie było w mieście, jest GS Rybnik jedną z wielu organizacji spółdzielczych czy handlowych. Wśród spółdzielni jest druga po PSS „Społem” pod względem osiąganych obrotów handlowych.

Nie ulega jednak wątpliwości, iż równocześnie jest organizatorem handlowym różniącym się istotnie od pozostałych. Specyfika spółdzielczości wiejskiej wynika przede wszystkim z racji jej priorytetu w zaopatrywaniu środowisk wiejskich w materiały, narzędzia i środki rolnej produkcji oraz — z drugiej strony — z jakże ważnego zadania organizacji kontraktacji i skupu rolnych płodów. Specyfika rybnickiej GS to także fakt, iż działając w mieście nie jest handlowym „monopolistą” co z jednej strony stwarza określone trudności a z drugiej zmusza do lepszej pracy, w ramach „zdrowej konkurencji”.

Zadaniem obecnie zaliczanym do ważniejszych jest na pewno zły stan techniczny wielu placówek. W ostatnich latach sporo już w tym względzie zrobiono. Nowe placówki handlowe powstały między innymi w dzielnicach: Stodoły, Chwałęcice, Gotartowice, Wielopole; zmodernizowano sklepy — meblowy w Kamieniu oraz chemiczno-nasienny i z rodzaju agd w Boguszowicach. Rok jubileuszowy, 1988 to początek budowy od podstaw pawilonu handlowego w dzielnicy Grabownia oraz obiektu handlowo-gastronomicznego w dzielnicy Golejów. Oczywiście — w porównaniu z prawdziwymi potrzebami jest to niewiele. Zebrzydowice, Kamień, Rybnicka Kuźnia, Gotartowice... nie są to jedyne dzielnice, w których budowa nowych sklepów jest także koniecznością. Najpoważniejsze zamierzenia inwestycyjne po roku 1990 to przede wszystkim piekarnia z ciastkarnią oraz kompleks handlowo-gastronomiczny w dzielnicy Wielopole.

Załoga GS w Rybniku liczy ogółem 325 osób. Najwięcej, bo prawie 200 zatrudnionych jest bezpośrednio w placówkach handlowych. Jest to właśnie ten pierwszy front pracy, od którego zależą wyniki całej Spółdzielni. Drugą co do wartości obrotów jest działalność kontraktacji i skupu.

Prawdą znaną od dawna jest, iż dobre wyniki osiągają tylko dobrze pracujący ludzie. Gminna Spółdzielnia w Rybniku posiada w gronie załogi bardzo wielu takich dobrze pracujących i nie małe jest także grono tych, którzy ze Spółdzielnią związani są już dziesiątki lat. Oto, na przykład na jubileuszowym spotkaniu znów uhonorowano grupkę pracowników-jubilatów, tym razem za pracę aż 35-letnią. Są to **Elżbieta Hetman, Jan Cwięczek, Eugenia Sojka, Aniela Nowak i Anna Bednorz.**

O dobrze pracujących można by mówić długo... Do tego grona zaliczani są także konwojent **Jan Piechaczek** i kierowca **Włodzimierz Mroczek**, zaopatrzeniowiec **Józef Kabot** oraz liczni kierownicy sklepów, jak: **Janina Ptak, Maria Woryna, Genowefa Sobik, Kunegunda Klemens**, a także sprzedawczynie **Elfyryda Pucher i Maria Szulik.**

Zakład Robót Górniczych w Rybniku

Zakład Robót Górniczych w Rybniku wchodzi w skład Gwa-
rectwa Budownictwa Górniczego w Katowicach. ZRG Rybnik
w swojej trzydziestopięcioletniej już historii wybudował wy-
siłkiem swej ofiarnej załogi i przekazał do eksploatacji cztery
nowe kopalnie w Rybnickim Okręgu Węglowym.

Rok 1971 to Kopalnia „Borynia”

Rok 1974 druga z wybudowanych — „XXX-lecia PRL”

Rok 1979 przekazano do eksploatacji KWK im. „ZMP”

Rok 1983 najmłodsza ze zbudowanych KWK „Krupiński”

Ale nie tylko to... Równocześnie przekazano załogom górni-
czym sporo nowych szybów i poziomów wydobywczych w ko-
palniach starszych i zmodernizowanych.

Całość robót wykonywanych przez prawie 2500 osób liczą-
cą załogę ZRG Rybnik, prowadzona jest pod ziemią w 9 ko-
palniach ROW zlokalizowanych na terenie miast: Rybnik, Wo-
dzisław Śl., Jastrzębie Zdrój, Żory oraz w gminie Suszec.

Główny zakres robót prowadzonych przez ZRG obejmuje:

- **drażenie wyrobisk korytarzowych**
- **pogłębianie szybów**
- **wykonywanie komór i zbiorników**
- **budowę torów i ścieków oraz inne roboty specjalistyczne,**

takie jak:

- wiercenie badawcze i wyprzedzające
- torkretowanie
- montaż rurociągów

Zakład ma również swój udział w robotach eksportowych prowa-
dzonych zarówno w krajach europejskich jak i azjatyckich, gdzie kie-
ruje się część wysokokwalifikowanych pracowników do pracy górni-
czej w ramach przedsiębiorstwa „Kopex”.

W ścisłym powiązaniu z wykonawstwem zadań produkcyjnych po-
zostawały i pozostają starania o polepszenie warunków socjalno-byto-
wych — zarówno pracującej załogi jak i rencistów i emerytów rzecz
jasna wraz z członkami rodzin.

Ze względu na duże zainteresowanie załogi wypoczynkiem urlopowym w regionach nadmorskich w latach sześćdziesiątych zbudowano właśnie tam, w Kołobrzegu własny ośrodek wczasowy, z którego w sezonie korzystać może ogółem 500 osób. Poza tym załoga ZRG może również korzystać z innych ośrodków — między innymi w Swinoujściu, Wiśle i Zakopanem. Atrakcyjną formą letniego wypoczynku jest dla wielu możliwość wyjazdu na wczasy do NRD, a to w ramach współpracy z Kombinatem Węgla Brunatnego Borna.

Podobne, niemniej atrakcyjne możliwości — przed dziećmi pracowników. Zarówno latem jak i zimą mogą w czasie ferii szkolnych wyjechać między innymi do Kołobrzegu, Komorna, Ustronia-Nierodzimia oraz do NRD-owskiego Dahlen. W każdym roku akcją kolonijną obejmuje się wszystkie zgłoszone dzieci. Oprócz kolonii letnich organizowane są dla dzieci i młodzieży zimowiska, specjalistyczne kolonie zdrowotne, obozy harcerskie.

Warto jeszcze podkreślić, że załoga posiada własny ośrodek wypoczynku sobotnio-niedzielnego i po pracy nad „Rybnickim morzem” — wybudowany i urządzony z inicjatywy i przy pomocy członków niezwykle aktywnej sekcji żeglarskiej.

Przedstawiając problemy i codzienne sprawy Rybnickiego Zakładu Robót Górniczych warto powiedzieć o jeszcze jednym: o kadrach. Wiadomo, że w trudnym zawodzie górniczym obowiązuje niższy wiek emerytalny — stąd wyłania się stała niemal potrzeba uzupełniania kadrowych braków. Jak radzi sobie z tym ZRG? Różnymi sposobami... Prowadzi się na przykład nabór młodzieży do nauki w Zasadniczej Szkole Górniczej przy KWK „Rydułtowy”. Możliwością inną jest zawieranie umów stypendialnych ze studentami zwłaszcza Akademii Górniczo-Hutniczej oraz Politechniki Śl. w Gliwicach — studentami, którzy wybrali kierunek projektowanie i budowa kopalń.

Pracownicy ZRG Rybnik — co również warto podkreślić — mają możliwość otrzymania mieszkania, stosunkowo szybciej aniżeli w innych dziedzinach przemysłu. Są to mieszkania spółdzielcze, lokatorskie bądź zakładowe. Część mieszkań zakładowych wznoszona jest przy osobistym zaangażowaniu i pracy przyszłych lokatorów, co jak wiadomo dodatkowo skraca czas wyczekiwania na własne mieszkanie. Zakład udziela również pomocy materialnej dla budujących domki jednorodzinne. Pracownicy spoza województwa katowickiego, nie posiadający jeszcze własnego mieszkania, bywają zakwaterowani w Domach Górnika (w pokojach jedno, dwu lub wieloosobowych) z możliwością korzystania ze stołówek z całodziennym wyżywieniem.

Uzupełnieniem Domów Górnika są kwatery prywatne, zamawiane za pośrednictwem Biura Zakwaterowań.

„Wizytówkę” Zakładu Robót Górniczych w Rybniku wypada jeszcze uzupełnić nader ważną informacją. Otóż za wieloletnią ambitną i ofiarną pracę na rzecz rozwoju górnictwa w Rybnickim Okręgu — ZRG Rybnik otrzymał już wiele odznaczeń i honorowych wyróżnień.

Do najcenniejszych należą niewątpliwie: Order Sztandaru Pracy I Klasy oraz Złota Honorowa Odznaka „Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego”.

Spółdzielnia Inwalidów „ŁĄCZNOŚĆ” w Rybniku

PRODUKCJA USŁUGI I... PIERWSZY MILIARD

Spółdzielnia Inwalidów „Łączność” w Rybniku zbliża się do „czterdziestki”. Nie jest to jeszcze jubileusz, ale skoro mamy przedstawić tę Spółdzielnię może warto na chwilę popatrzeć wstecz, na dotychczas przebytą przez nią drogę...

Rok 1950, listopad. Po wcześniejszych staraniach zmierzających do utworzenia w Rybniku miejsca pracy dla inwalidów, sądową decyzją istotnie tego rodzaju spółdzielnia zostaje zarejestrowana. Cóż to było? Po prostu bardzo skromny warsztat ślusarsko-instalacyjny, zatrudniający kilkunastu inwalidów, no i... zarząd urzędujący w zdewastowanym mieszkaniu przy ul. Gliwickiej, składającym się z jednego pokoju i kuchni. Całe wyposażenie stanowiły meble przywiezione z własnych, prywatnych mieszkań. Ileż potrzeba było zapału i samozaparcia, aby w tych warunkach pokonywać kolejne, piętrzące się trudności, a równocześnie myśleć i kreślić plany rozwoju Spółdzielni.

W zasadzie cały następny okres po dzień dzisiejszy można podzielić na trzy okresy. Pierwsze dziesięciolecie to wprawdzie (w porównaniu z początkiem...) dynamiczny, ale jednocześnie i nieco chaotyczny rozwój. Powstaje wówczas 6 zakładów produkcyjnych — obuwniczy, chemiczny, drzewny, papierniczy, tapicerski — 14 zakładów usługowych oraz produkcja nakładcza i 10 kiosków drobnodetalicznych. Sukcesem szczególnym był w tym okresie plyn do trwałej ondulacji „Falon”, który stał się prawdziwym szlagierem rynkowym i był całkowicie „dziełem” własnym według wynalazku inż. Skudrzyka. Warto podkreślić, iż prawie 70 proc. zysków tego okresu przynosił właśnie „Falon”. Innego rodzaju produkcją, w zasadzie znacznie bardziej potrzebną było obuwiu ortopedyczne.

Drugie dziesięciolecie charakteryzowało porządkowanie produkcji. Zatrudnienie przekraczało już wówczas 600 pracowników, ale... nastąpiły pewne zmiany, reorganizacje, przemieszczenia — niezależnie od „Łączności”. Od 1966 roku Spółdzielnia uległa podziałowi, zaniechano działalności handlowej i nastąpiły też zmiany w produkcji. Zamiast „Falonu” były już kaski motocyklowe, a zamiast tapicerki produkcja aluminiowych liter i cyfr, no i pojawiła się też produkcja dziś w pewnym sensie bardzo znacząca: odzież robocza.

W latach siedemdziesiątych (to już był ten trzeci okres) najbardziej istotną była decyzja i realizacja budowy ośrodka przy ulicy Rudzkiej. Tu znalazły miejsce zakłady produkcyjne, przychodnia lekarsko-rehabilitacyjna oraz administracja. Mó-

więc o zakładach, podkreśliły iż są to dwa po dziś dzień najbardziej znaczące: zakład odzieżowy oraz zakład montażu kół rowerowych. Trzeci okres to przede wszystkim ostateczna stabilizacja Spółdzielni „Łączność”, trwająca z niewielkimi już zmianami do chwili obecnej.

A JAKIM JEST TEN DZIEŃ DZISIEJSZY?

W roku 1988 Spółdzielnia „Łączność” wkroczyła bilansując rok miniony wartością sprzedaży wyrobów własnych i usług rzędu 992 milionów zł. W konkretnej pracy oznacza to montaż ponad pół miliona kół rowerowych oraz wykonanie zamówionej przez Rząd ilości odzieży ochronnej. To właśnie dwa obecnie dominujące kierunki pracy. W zakresie modernizacji zakupiono szereg owych urządzeń, łącznie z zestawem... komputerowym IBM, który usprawni i uprości gospodarkę materiałową, kadrową i płacową.

W ślad za dobrą pracą dobre były również wyniki ekonomiczne i to we wszystkich działach. Nie warto jednak zanudzać czytelnika liczbami, wskaźnikami. Te dobre wyniki wypracowało ogółem 415 zatrudnionych, wśród których prawie 75 proc. stanowią właśnie inwalidzi, najwięcej z III grupy inwalidzkiej. A skoro pracownikami są inwalidzi — rzecz jasna istotnym zagadnieniem jest rozwiązywanie problemów rehabilitacyjnych.

Przychodnia Rehabilitacyjna przy Spółdzielni „Łączność” w Rybniku zatrudnia 3 lekarzy, specjalistę ds. rehabilitacji, 4 pielęgniarki. Fundusz rehabilitacyjny, którym dysponuje Spółdzielnia pozwala zaspokoić wszystkie potrzeby w zakresie ochrony zdrowia, opieki medycznej. Podobnie jest z działalnością socjalną. W tym zakresie pierwszoplanową działalnością są wczasy, kolonie, wycieczki, wypoczynek sobotni, szczególnie dużo imprez dla dzieci. Dużą aktywność w organizowaniu dobrego wypoczynku po pracy wykazuje Koło „Start”, zaś ostatnio od niespełna roku działa też przy Spółdzielni Koło Automobilklubu. Tylko o kilka miesięcy „starsze” jest utworzone w 1987 roku Koło Filatelistów. Wprawdzie nie dorównują jeszcze niezwykle aktywnemu Kołu Ligi Kobiet, ale świadczą o dużym ożywieniu działań na rzecz dobrego wypoczynku — stosownie do przeróżnych zainteresowań pracowników.

Skoro wartość ubiegłorocznej sprzedaży produkcji i usług wyniosła 992 miliony złotych, nie trudno przewidzieć, iż rok bieżący oznaczać będzie „w tym wskaźniku” przekroczenie wartości jednego miliarda zł. Istotnie, plan przewiduje, iż powinno tego być za 1.250 milionów zł.

Jak dotychczas wartościowo największą pozycję nadal stanowi sprzedaż zmontowanych kół rowerowych, na drugim miejscu wykonywana na zamówienie rządowe odzież ochronna. Równocześnie jednak zgodnie z zamierzeniami konkretnymi robotami poprawione zostaną warunki pracy — poprzez remonty, modernizacje, zakupy urządzeń.

Kończąc prezentację powiedzmy jeszcze kilka zdań o jakże ważnej dziedzinie działań, którą jest szkolenie niepełnosprawnej młodzieży zarówno z terenu miasta, jak i okolic. Konkretnie chodzi tu o naukę zawodu prowadzoną przy współpracy z Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym, a obejmującą dziewczęta, które zdobywają zawód krawcowej. Na przykład w roku minionym tę naukę ukończyło 15 uczennic.

POŁUDNIOWY OKRĘG ENERGETYCZNY W KATOWICACH **Elektrownia Rybnik-Wielopole**

TYSIĄCE MEGAWATOGODZIN Z... WĘGLOWYCH ODPADÓW

Data narodzin tej elektrowni jest w zasadzie dzień 1 kwietnia 1968 roku, kiedy nastąpiło rozpoczęcie inwestycji pod nazwą „Elektrownia Rybnik w budowie”. Co zadecydowało o budowie. Sprawa prosta: rosnący ROW wymagał coraz większych dawek energii, a węgiel do jej wytwarzania znajdował się przecież na miejscu. Złożono przy tym iż przyszła elektrownia spalać będzie jego najgorsze gatunki — muły i przerosty.

Generalnym wykonawcą inwestycji zostało Śląskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoelbet” Katowice, rzecz jasna przy licznych udziale przedsiębiorstw specjalistycznych. Z wielu względów była to budowa eksperymentalna. Przede wszystkim zastosowano sporo urządzeń prototypowych, zaś paliwem — jak wyżej — miał być węgiel odpadowy. Wymagało to rozwiązania wielu problemów technicznych, a na dodatek postanowiono tu poszczególne obiekty i bloki energetyczne oddawać do eksploatacji „w marszu”. No cóż, powiedzmy to od razu: ten eksperyment się udał!

Pierwszy etap budowy rozpoczęto w marcu 1970 roku, a pierwszy z czterech bloków oddano do eksploatacji już w grudniu 1972 roku. Tempo nie słabło... bloki III i IV oddano do eksploatacji niemal równocześnie, na przełomie lat 1973 i 1974. To był właśnie pierwszy etap budowy — moc łączna 800 MW. W tym samym, 1974 roku rozpoczęto etap drugi. Cel: podwojenie mocy! Ten etap trwał do końca 1978 i również zakończył się sukcesem. W tym momencie, a był to przedostatni dzień 1978 roku, Elektrownia „Rybnik” osiągnęła moc 1.600 megawatów, co stanowiło 8 procent ogólnokrajowej mocy zainstalowanej.

Od pierwszych dostarczonych krajowi megawatogodzin po dzień dzisiejszy Elektrownia „Rybnik” zawsze z nadwyżką realizuje swoje zadania i corocznie uzyskuje systematyczną poprawę wskaźników. Elektrownia spala najgorsze, odpadowe gatunki węgla, więc z tej racji należy do najbardziej ekonomicznych producentów energii elektrycznej. Zresztą... nie tylko o węgiel chodzi. W wyniku szeregu przedsięwzięć zdołano też zaoszczędzić spore ilości oleju opałowego. W roku 1979 spalano go jeszcze 95 tysięcy ton, od lat czterech — prawie dziesięciokrotnie mniej! W skali roku są to oszczędności warte miliardów złotych.

Elektrowni dla sprawnej pracy potrzebne są olbrzymie ilości wody. W śląskim regionie nie ma jej za wiele więc tym cenniejszą była inicjatywa rybnickich energetyków — pobierania jej z własnych ujęć: studni głębinowych i własnego zbiornika. Zbiornik ten, zbudowany dla celów technologicznych jest równocześnie atrakcyjnym miejscem wypoczynku załogi i mieszkańców wielu sąsiednich miast, nie tylko samego Rybnika. W trosce o ochronę środowiska w rybnickiej Elektrowni zainstalowano elektrofiltrowy wykazujące 99 procentową sprawność, zaś odpadowe pyły i żużel sprzedawane są cementowniom, przedsiębiorstwom budowlanym i górnictwu.

Osiągnięciem Elektrowni „Rybnik” jest także umiejętne rozwiązywanie problemów bytowych załogi, w tym problemu numer jeden: potrzeb mieszkaniowych. W roku 1983 zrodził się pomysł, szybko zrealizowany, mianowicie powołano Przyzakładową Spółdzielnię Mieszkaniową. A, że większość załogi stanowi młodzież, ona też przejęła patronat, przyjmując przy tym zasadę iż 50 proc. wkładu stanowią pożyczki, zaś druga połowę młodzi wypracowują w ramach FASM. Program budowy, początkowo dość skromny (80 mieszkań) został trzykrotnie zwiększony — do 247 mieszkań, w 7 budynkach. Pierwszy blok zasiedlono w styczniu 1987 roku, otrzymało w nim mieszkania 32 pracowników. Do końca tegoż roku roku oddano jeszcze 48 mieszkań, zaś w roku obecnym do lipca zdołano zasiedlić już 130 mieszkań.

Plany dalsze w budownictwie mieszkaniowym to między innymi budowa dalszych 158 mieszkań w obiektach wielorodzinnych oraz 24 domki jednorodzinne przy ul. Golejowskiej.

Trudno orzec kiedy nastąpi ostateczne rozwiązanie problemu mieszkaniowego, niemniej działania w tym względzie wybiegają już teraz poza rok 1990. Mianowicie wiadomo już, że w projektowanym osiedlu „Powstańców” Elektrownia uzyskać ma 150 mieszkań spółdzielczych.

Rzecz jasna w samej Elektrowni „Rybnik” nie brak zbudowanych tu obiektów, załódze niezbędnych, takich jak szatnie i łaźnie, obszerna (200 miejsc!) stołówka, przychodnia z wieloma gabinetami lekarskimi i apteką. Załódze zapewnia się też dobre warunki wypoczynku. Własne ośrodki czynne są w Ustroniu Zawodziu i Mrzeżynie, czynny jest ośrodek sportów wodnych w Chwałęcicach. A szczególnym powodzeniem w lecie cieszą się bezdewizowe wczasy zagraniczne — w NRD, Czechosłowacji i na Węgrzech.

Troska o dobre kadry musi być stała, także po to by zakład stale się rozwijał. Ten cel rozwiązuje przede wszystkim własna Przyzakładowa Zasadnicza Szkoła Zawodowa, a właściwie cały zespół tych szkół, a także możliwości kształcenia w technikach: dziennym i wieczorowym.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa umożliwia młodzieży zdobycie (do wyboru) dwóch atrakcyjnych zawodów — elektroenergetyka bądź montera technicznych urządzeń energetycznych.

Technikumienne, pięcioletnie, oferuje następujące specjalności: energetyk ciepły lub elektroenergetyk, natomiast trzyletnie Technikum Wieczorowe kształci przyszłych energetyków ciepłych.

Sprawy szkolnictwa zawodowego stawia się w rządzie pierwszoplanowych. Nic dziwnego, że dla osiągnięcia w tym zakresie jeszcze lepszych rezultatów zaplanowano już (na połowę lat dziewięćdziesiątych) budowę nowego obiektu szkoły wraz z zapleczem warsztatowym i socjalnym, internatem i stołówką. Szkoła jest tak projektowana by mogła kształcić 900 uczniów, przy czym poza ZSZ byłaby jednocześnie siedzibą wspomnianego już wyżej 5-letniego technikum dziennego a także (to nowość) pomaturalnego studium zawodowego.



Elektrownia „Rybnik” jak widać odnosi sukcesy we wszystkich dziedzinach swej codziennej działalności. Za tę dobrą robotę załoga w latach przeszłych, w latach kiedy prowadzono różne formy współzawodnictwa — wielokrotnie zdobywała sztandary zarówno przechodnie jak i „na własność”. W roku 1985 załogę zbiorowo uhonorowano tytułem „ZASŁUŻONY DLA ENERGETYKI”.

Rybnicko - Jastrzębskie Zakłady Naprawcze PW

OD NICH RÓWNIEŻ ZALEŻY RYTMICZNE WYDOBYCIE...

Rybnicko-Jastrzębskie Zakłady Naprawcze Przemysłu Węglowego z siedzibą w Rybniku-Niedobczycach powołano do odpowiedzialnej działalności już w roku 1947.

W jakim celu, z jakimi zadaniami? Sprawa jest prosta. Chodziło w pierwszym rzędzie o remonty stosowanych wówczas w kopalniach rybnickich maszyn i urządzeń górniczych, szczególnie lokomotyw dołowych, pomp, silników powietrznych, elektrycznych i innych. Ważnym zadaniem dla nowoutworzonego zakładu było podjęcie produkcji różnych nietypowych maszyn i urządzeń górniczych, jak również produkcja części zamiennych. Takim był ówczesny początek. To były lata, w których pierwszą „bazę” stanowiły przykopalniane warsztaty a liczba załogi nie przekraczała 200 pracowników.

A JAK JEST DZIŚ?

Jest jedno zasadnicze zadanie: zabezpieczenie ciągłości ruchu maszyn urabiających, odstawy oraz urządzeń wzbogacania węgla i to w całym resorcie górnictwa. Równocześnie wzrósł zakres zadań, wśród których widnieje i regeneracja antyimportowych części zamiennych, produkcja części do spagoladwarek, podsadzkarek i podwieszanych kolejek. Jest także wśród tych nowych zadań produkcja eksportowa: pras filtracyjnych do ZSRR.

Dzisiejsza załoga również nie przypomina tej z roku 1947. Tworzy ją już około 1800 pracowników, a zdecydowana większość z nich to wysokokwalifikowani fachowcy — zarówno robotnicy, jak i kadra inżynierjno-techniczna. Źródłem dopływu młodych kadr jest przy tym przede wszystkim własna, przyzakładowa Zasadnicza Szkoła Zawodowa. Ciekawe zawody zdobywa tu 160 uczniów, a tymi zawodami są między innymi: ślusarz maszynowy, narzędziowy, monter konstrukcji stalowych, odlewnik, skrawacz i wiele równie ciekawych. 160 uczniów a jednak... za mało do potrzeb.

Zakłady Naprawcze zgłaszają więc nadal stale gotowość przyjęcia do ZSZ dalszych uczniów, a do samej pracy kwalifikowanych fachowców. Na nich czekają interesujące miejsca pracy, a za dobrą pracę — dobra zapłata.

Wracając do problemów codziennych zadań i codziennej pracy wspomnijmy o ważnym osiągnięciu: mianowicie pełnym zaspokajaniu potrzeb na części zamiennie do remontowanych maszyn i urządzeń — głównie we własnym zakresie, własną produkcją. To zastępuje kosztowny import, nie zawsze możliwy. Takich „antyimportowych” części wykonuje się corocznie około 1000 ton!

W obszernym obszarze różnych zadań są także szczególne specjalności, a mianowicie remonty obudów zmechanizowanych (zwłaszcza pochodzenia zagranicznego). remonty podsadzkarek i ładowarek, silników elektrycznych do mocy 40 KW. Specjalnością inną, również nową są urządzenia wydobywcze, urządzenia do mechanicznej przeróbki węgla. Wreszcie jeszcze jedno: aż w 14 zakładach przeróbki mechanicznej węgla zatrudnieni są wysekokwalifikowani monterzy, którzy na miejscu wykonują kapitalne remoty maszyn i urządzeń w ciągach technologicznych.

Realizacja corocznych zadań dowodzi, że załoga jest świadoma wykonywanych zadań, świadoma odpowiedzialnej pracy od której przecież zależy ciągłość pracy jakże wielu ważnych urządzeń górniczych. Ważne i to, że pracownicy potrafią tę pracę ciągle doskonalić — także własnymi pomysłami. Wspomnieliśmy o wysekokwalifikowanych fachowcach. Pracują przede wszystkim w takich zawodach, jak: ślusarz, spawacz gazowy i elektryczny, tokarz, frezer, szlifierz, strugacz, odlewnik, elektryk uzwojacz i podobnych. Tacy pracownicy — nadal poszukiwani!

Sprawy produkcji stawia się w tym zakładzie na równi z potrzebami socjalnymi, warunkami pracy. Załoga posiada między innymi własną stołówkę, własny ośrodek sportowy. W Długopolu Dolnym koło Bystrzycy Kłodzkiej położony jest własny ośrodek wczasowy. Niezależnie od tego na urlopowy wypoczynek można pojechać do różnych ośrodków w ramach Rybnicko-Jastrzębskiego Gwarectwa Węglowego. W góry lub nad morze. Rzecz jasna szczególną troską rozwiązuje się potrzeby w zakresie letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Nie wspomnieliśmy jeszcze o dodatkowej szansie wypoczynku, jaką stwarza ośrodek campingowy w Wiśle Czarnym dysponujący około 50 miejscami.

Działalność kulturalną rozwija się w pierwszym rzędzie w Międzyzakładowym Domu Kultury w Niedobczycach. Placówka ta jest administrowana wspólnie — z Kopalnią „Rymer”.

W szeroko pojmowanej działalności socjalnej pierwszoplanową rolę zajmuje rozwiązywanie problemu mieszkaniowego. Nie łatwe to, ale przecież i w tej dziedzinie notuje się już pewne postępy. Zakończono na przykład budowę osiedla mieszkaniowego zwanego „Górnośląskim”, w którym już mieszka 200 pracowników rodzin. Pracownikom oczekującym na klucze do własnego mieszkania udostępniono tak zwany budynek rotacyjny z 38 mieszkaniami.

Rybnicko-Jastrzębskie Zakłady Naprawcze PW za swoje dotychczasowe 40-letnie osiągnięcia odznaczone zostały: Sztandarem Pracy II klasy, złotą odznaką „Zasłużonemu w rozwoju województwa katowickiego”.

Trudno w tak zaiste telegraficznym skrócie przedstawić codzienny trud tak licznej załogi. Przypomnijmy więc raz jeszcze, iż Zakład ten warunkuje dobrą, ciągłą pracę i to w pewnym stopniu także ogólnokrajowego górnictwa węglowego, nie tylko w Rybnickim Okręgu Węglowym.

Rybnicko-Jastrzębski Zakład Transportu Kolejowego i Gospodarki Kamieniem

Przemysłu Węglowego

W RYBNIKU - BOGUSZOWICACH

PRZEDSTAWIAMY GÓRNICZĄ... KOLEJ

Rybnicki Okręg Węglowy w okresie swego dynamicznego rozwoju stał się terenem wzmożonego eksportu i wywozu węgla, a to rzecz jasna zwiększyło zapotrzebowanie na usługi przewozowe — koleją. Sieć istniejąca nie była zdolna sprostać wciąż rosnącym zadaniom. W tej sytuacji zrodził się pomysł zamknięcia linii kolejowej biegnącej wokół ROW-u i łączącej większość kopalń oraz pomocniczych zakładów górnictwa węglowego. Pomysł urzeczywistniono, a powstała w ten sposób linia stała się całkowicie niezależna od PKP.

Rybnicko-Jastrzębski Zakład Transportu Kolejowego i Gospodarki Kamieniem PW powołano do życia w lutym 1966 r. Jak wykazuje prosty rachunek w roku obecnym zakład skończył 22 rok działalności. Wróćmy jednak do sedna sprawy odpowiadając na pytanie: jakie są zasadnicze cele RJ ZTKiGK? A więc:

- przejęcie z istniejących przy kopalniach oddziałów całości kształtu spraw związanych z transportem kolejowym;
- przewóz między kopalniami i stacjami PKP ładunków do punktów zdawczo-odbiorczych;
- transport węgla „surowego” z kopalń, które nie posiadają zakładów przerobczych do tego rodzaju zakładów w innych kopalniach;
- przewóz węgla energetycznego do Elektrowni „Rybnik”, jak również do wielu przykopalnianych elektrociepłowni;
- transport pyłów paleniskowych z Elektrowni „Rybnik” do kopalń stosujących podsadzkę płynną i likwidujących zroby;
- bieżące i kapitalne remonty torów oraz usuwanie szkód górniczych w obiektach kolejowych;
- utrzymanie i remont własnego taboru kolejowego.

Wszystkie te zadania mają na celu usprawnienie transportu kolejowego na rzecz górnictwa. Zakład dysponuje nowoczesnymi lokomotywami spalinowymi, jak również nowoczesnymi maszynami niezbędnymi do utrzymania dróg kolejowych w dobrym stanie. Przykładem może być uniwersalna podbijarka renomowanej firmy „Plasser”, pociąg układkowy, oczyszczarka tłucznia, zgarniarka tłucznia. Naturalnie nie wymieniliśmy wszystkich posiadanych przez Zakład Transportu Kolejowego maszyn i urządzeń, jedynie te najważniejsze. Wszystko razem zapewnia sprawność szlaków kolejowych, a tym samym sprawny transport węgla, zarówno na potrzeby kraju jak i zagranicznych odbiorców.

O DOBREJ PRACY DECYDUJĄ PRZED E WSZYSTKIM LUDZIE!

Decydują wysokie kwalifikacje załogi, stąd też wypływa stała troska o szkolenie i dopływ właściwych kadr, dobrych i bardzo dobrych fachowców. Pracownicy zdobywają wiedzę i wyższe kwalifikacje na licznych kursach zakładowych; wielu z grona załogi kształci się również w szkołach średnich i na wyższych uczelniach.

W chwili obecnej załoga liczy ponad 1.600 pracowników o różnych specjalnościach. Są one tak różne, iż w zależności od aktualnych bądź przewidywanych potrzeb zmienia się także profil kształcenia zarówno na kursach jak i w prowadzonej przez RJ ZTKiGK Zasadniczej Szkole Zawodowej.

Zadania wciąż rosną i trzeba im sprostać. Oto na przykład w roku 1966 przewieziono łącznie 15,5 milionów ton ładunków. W roku 1984 ilość ta wzrosła już do 53 milionów ton! W roku obecnym przekroczy 60 milionów ton ładunków. Aby lepiej uzmysłowić sobie jaka to ilość — powiedzmy iż jest to pociąg towarowy o łącznej długości 36 tysięcy (!) kilometrów. Kierownictwo RJ ZTKiGK wobec tak szybko rosnących zadań i dobrej pracy załogi zwiększa też nieustannie troskę o warunki socjalne.

Pracownicy korzystają z różnych form wypoczynku. Wyjeżdżają do ośrodków wczasowych Rybnicko-Jastrzębskiego Gwarectwa Węglowego, załoga posiada także własne ośrodki: wypoczynkowy w Lipowcy i kolonijny w Reszlu na Pojezierzu Mazurskim.

Perspektywa dalszego rozwoju stwarza potrzebę zatrudnienia dalszych pracowników o specjalnościach, takich jak: ślusarz, spawacz, mechanik, murarz, ustawiacz, manewrowy. Zakład oferuje także pracę robotnikom niewykwalifikowanym. Warto jeszcze dodać, że od 1986 roku RJ ZTKiGK przejął pod swoje władanie Fabrykę Domów w Kłokocinie, gdzie trwają niezbędne roboty adaptacyjne dla uruchomienia Bazy Napraw Taboru i Sprzętu — dla całego górnictwa.

Rybnicko-Jastrzębski Zakład Transportu Kolejowego i Gospodarki Kamieniem PW pracuje jak zawsze: solidnie z pełnym zrozumieniem odpowiedzialności za sprawny transport milionów ton węgla, i nie tylko węgla, tak zresztą zawsze było, tak jest nadal i nie ulega wątpliwości, iż będzie również we wszystkich przyszłych latach.

Rybnicka Fabryka Maszyn „RYFAMA”

PRODUKUJE DLA KRAJU I NA EKSPORT

Początkiem Rybnickiej Fabryki Maszyn była Kuźnia powstała około 1893 roku i zatrudniająca wówczas: 5 kowali. Jak na kuźnię przystało wykonywała przede wszystkim usługi dla rolników. Kilkanaście lat później do kuźni dobudowano odlewnię żeliwa i modelarnię oraz warsztat obróbki mechanicznej. Wszystko to razem nazwano „Rybnicką Huta”. W okresie I wojny światowej pracowało w niej już 200 osób. A zakład cały dość wcześnie zaczął się specjalizować w produkcji urządzeń dla górnictwa między innymi urządzeń transportowych i wydobywczych.

Rozbudowa następuje od roku 1946. Modernizowano park maszynowy, przedłużano halę konstrukcji stalowych. W tym czasie w „Ryfamie” zatrudniano już 800 pracowników. Charakterystyczną cechą tamtych lat był nieustanny wzrost produkcji — możliwy przede wszystkim dzięki dalszej rozbudowie. Już w roku 1953 przekazano do produkcji trzy nowe hale. Nieco później zakończono budowę kotłowni. Kolejne inwestycje to: bocznicza kolejowa, magazyn główny, bloki mieszkalne dla załogi, kompleks szkoły zawodowej, warsztaty szkolne, domczasowy, nowa hala konstrukcji z zapleczem, budynek administracji i dalsze budynki mieszkalne.

Rybnicka Fabryka Maszyn „Ryfama” od szeregu lat posiada już ustabilizowaną produkcję. Specjalizuje się głównie w stale unowocześnianych przenośnikach oraz strugach węglowych. Dzięki stałemu unowocześnianiu i doskonaleniu swoich wyrobów „Ryfama” wpływa w sposób decydujący na postęp techniczny i modernizację procesów wydobywczych, a przez to czyni pracę górników lżejszą i bardziej bezpieczną.

O nowoczesności maszyn i urządzeń „Ryfamy” świadczy nader ożywiony eksport. Odbiorcami wyrobów sygnowanych znaczkiem „Ryfamy” są: ZSRR, Rumunia, Węgry, Albania, Czechosłowacja oraz w drugim obszarze: Wielka Brytania, Chiny, Indie, Turcja, Francja i Jugosławia.

W gronie załogi Rybnickiej Fabryki Maszyn 60 proc. ogółu zatrudnionych to pracujący bezpośrednio w produkcji. Wielu mistrzów i robotników — to cenienni fachowcy. To im przede wszystkim wyroby „Ryfamy” zawdzięczają swą wysoką jakość. A skąd pochodzą ci fachowcy? Nie jest tajemnicą, iż w pierwszym rzędzie „dostarcza” ich własna Przyzakładowa Szkoła Zawodowa, którą corocznie opuszcza 100 absolwentów. Także filia Technikum Budowy Maszyn daje wielu pracownikom szansę znacznego podniesienia kwalifikacji. „Ryfama” — z uwagi na stale rosnące zadania — zatrudni wysoko kwalifikowanych

pracowników, którzy znajdują tam możliwość uzyskania wysokich zarobków i awansu zawodowego. Poszukiwani są absolwenci szkół zawodowych w specjalizacjach: kowal, ślusarz, tokarz, frezer, spawacz oraz pracownicy niewykwalifikowani do przyuczenia zawodu spawacza, krawca metali, tłoczarza, wiertacza, kierowcy wózka oraz suwnicowego.

W zakresie spraw socjalnych na czoło wysuwa się poza sprawami mieszkaniowymi — wypoczynek. „Ryfama” dysponuje własnym domem wczasowym ze 100 miejscami w jednym turnusie. Jest to ośrodek całoroczny, położony w pięknym Jaszowcu. Ośrodkiem sezonowym jest natomiast ośrodek nadmorski w Dziwnowie.

Niezależnie od wczasów w ośrodkach krajowych, pracownicy „Ryfamy” wraz ze swoimi rodzinami mogą wypoczywać na bezdewizowych wczasach wymiennych — w Czechosłowacji, Rumunii, na Węgrzech i NRD.

W Sopocie znajduje się ośrodek kolonijny. Tu wakacyjny czas spędza około 380 dzieci pracowników. W roku 1986 dzieci wypoczywały również na koloniach na Węgrzech, a młodzież wyjeżdżała na obozy harcerskie. Przez cały okrągły rok, „Ryfama” organizuje także liczne wycieczki, rajdy, spartakiady, festyny. Tego rodzaju formy wypoczynku cieszą się niezmiennie dużym powodzeniem i corocznie korzysta z nich zawsze ponad 4 tysiące uczestników. Naturalnie szczególnie ważną dziedziną jest troska o zdrowie załogi, zaś takim bezpośrednim przejawem tej troski jest własna zakładowa przychodnia lekarska oraz gabinet stomatologiczny.

„Ryfama” posiada bogato wyposażoną bibliotekę, znane mieszkańcom miasta kino „Górnik” oraz zakładową orkiestrę dętą. Kółka zainteresowań działają natomiast przy Zasadniczej Szkole Zawodowej. Czynne są tu pracownie dla majsterkowiczów, fotoamatorów i filmowców.

Żałoga „Ryfamy” zna już rozwojowe założenia zakładu — sięgające aż po wiek XXI, czyli do roku 2000. Zakłada się, iż w tym czasie produkcja wzrośnie o 30 proc. Wielkich inwestycji jednak nie będzie, przewiduje się natomiast znaczną modernizację parku maszynowego oraz uruchomienie szeregu nowych wyrobów dostosowanych do coraz trudniejszych warunkach geologicznych w kopalniach. Inne podstawowe kierunki dalszego rozwoju to wzrost mocy oraz innych parametrów w produkowanych w „Ryfamie” przenośnikach i strugach węglowych.

Rybnicka Fabryka Maszyn „Ryfama” za swoje dotychczasowe osiągnięcia odznaczona została Sztandarem Pracy II klasy oraz uhonorowana wpisem do Księgi Pamiątkowej Ministerstwa Górnictwa i Energetyki. Zbiorowo została też odznaczona odznaką „Zasłużony Przetwórcza Pracy Socjalistycznej” oraz złotą odznaką „Zasłużonemu w rozwoju województwa katowickiego”.

Za masowe uczestnictwo pracowników w akcjach krwiodawstwa — „Ryfamę” wyróżniono także odznaką „Zasłużony dla Polskiego Czerwonego Krzyża”.

Rybnickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Węglowego »Peberow«

— TO ZNAK DOBREJ ROBOTY... BUDOWLANEJ

25 lat minęło... Tak. 1 stycznia 1963 roku to właśnie data „narodzin” Rybnickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Węglowego „PEBEROW” choć wówczas urzędowo zwało się nieco inaczej (dla formalności: Przedsiębiorstwo Budowlano Inżynieryjne PW). Jedno nie ulega wątpliwości — jak same nazwy wskazują powołane zostało dla rozwoju górnictwa w Rybnickim Okręgu Węglowym i to w okresie jego dynamicznego, inwestycyjnego „boomu”, nie mającego precedensu nie tylko zresztą w skali kraju.

„PEBEROW” rzecz jasna od początku koncentruje swą główną uwagę na budowie nowych oraz rozbudowie istniejących kopalń ROW. Przykładem są liczne i jakże różne obiekty na powierzchniach takich kopalń, jak: „1 Maja”, „Jastrzębie”, „Moszczenica”, „Manifest Lipcowy”, „Borynia”, „30-lecia PRL”, „ZMP”, „Krupiński”, „Morcinek”. Niezależnie od tego inwestycje modernizacyjne wykonywano między innymi w kopalniach „Marcel”, „Rydułtowy”, „Dębieńsko”, „Anna”, „Jankowice”, „Szczygłowiec”, „Rymer”. W chwili obecnej największym placem kopalnianej budowy jest dla „PEBEROW-u” Kopalnia „Warszowice”.

Ale nie tylko tereny kopalń są placami budowy... Jakże obszerna jest lista tych obiektów, które również firmowane są znakiem „PEBEROW”. Oto niektóre z nich: Fabryka Domów w Żorach, hale sportowo-widowiskowe w Jastrzębiu i Rybniku-Boguszowicach, Biblioteka Miejska w Rybniku, Elektrociepłownia KWK „Manifest Lipcowy”, Hotel Miejski w Jastrzębiu, Centrum Kultury Filmowej w Jastrzębiu, czy wreszcie rozbudowy tak znanych zakładów jak Huta „Silesia” i Rybnicka Fabryka Maszyn „Ryfama”. Rozdziałem szczególnym jest także budownictwo mieszkaniowe — niezliczone, mniejsze lub większe osiedla wraz ze szkołami, przedszkolami, basenami kąpielowymi, pawilonami handlowymi, a nawet... boiskami sportowymi.

Doświadczona kadra fachowców oraz ukształtowane przez wiele lat specjalizacje (przykładem jest budowa wież wyciągowych metodą ślizgową) pozwoliły na realizację zleceń pochodzących z zagranicy. Tere-nami budów „PEBEROW” były więc Berzdorf i Zielitz w Niemieckiej Republice Demokratycznej, Obwetti w Nigerii, zaś obecnie Kisłowodzk w ZSSR, gdzie „PEBEROW” wznosi kompleks hotelowo-leczniczy.

Dobra praca jest między innymi wynikiem dobrych warunków bytowych, stwarzanych załozdze. Na ten cel nigdy nie szczędzono środków. Warto przede wszystkim wspomnieć o mieszkaniach — to przecież zawsze dla każdego problem numer jeden. „PEBEROW” posiada własne

zakładowe osiedla w Rybniku i Jastrzębiu. Obecnie buduje się kolejny obiekt w Rybniku, przeznaczony na mieszkania zakładowe. Budując osiedla w Pawłowicach, Rybniku, Wodzisławiu, Leszczynach — zdołano zawsze uzyskać sporo mieszkań dla Peberowców. Zielone światło zapalono dla budownictwa patronackiego, w którym chętni własną pracą skracają drogę do mieszkania.

Wypoczynek — rzecz nie mniej ważna. Własnością załogi jest nowoczesny DW „Halny” w Wiśle-Zdroju oraz ośrodek campingowy w Węgierskiej Górze. Drugi z wymienionych cieszy się szczególnym powodzeniem amatorów górskich wędrówek jak i grzybiarzy. Wędkarze natomiast wraz z miłośnikami żeglarsstwa najchętniej spędzają czas urlopów w Rydzowie na Pojezierzu Mazurskim. Nie trzeba uzasadniać, iż dużym powodzeniem cieszą się też bezdewizowe, wymienne wczasy nad Adriatykiem, w Jugosławii.

Opieką otacza się emerytów i rencistów. Najczęściej spotykana forma jest w tym przypadku możliwość wyjazdów na leczenie sanatoryjne oraz pomoc finansowa, wypoczynek wczasowy.

Wracając do spraw wypoczynku — jest on ważny również na co dzień i temu służy w pierwszym rzędzie działalność Ogniska TKKF, skupiona w sekcjach tenisa stołowego, skata i żeglarsstwa. Poza Ogniskiem czynna jest wypożyczalnia sprzętu turystycznego i sportowego. Stały mecenat sprawuje „PEBEROW” nad Ludowym Klubem Sportowym w Krzanowicach.

„PEBEROW” od pierwszego roku istnienia w pełni docenia problem kadr, a co za tym idzie, potrzebę posiadania własnej bazy szkoleniowej.

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA przy „PEBEROW” liczy więc już także 25 lat, a jak wiadomo jest to wiek w pełni dojrzały. Od 10 lat młodzież uczy się już w szkole nowo zbudowanej — w Zorach. Liczba uczniów sięga 400 i wszyscy oni posiadają do swej dyspozycji, do dobrej nauki doskonale wyposażone pracownie i bibliotekę. O sprawy żołądkowe troszczy się szkolna stołówka, o wychowanie fizyczne — piękna sala gimnastyczna.

Szkoła kształci fachowców w takich zawodach, jak: murarz, cieśla, ślusarz-spawacz, elektromonter, monter wewnętrznych instalacji budowlanych, mechanik pojazdów samochodowych, stolarz, malarz-tapeciarz, posadzkarz, betoniarz-zbrojarz.

Corocznie szkołę kończy 120 absolwentów, którzy rozpoczynając normalną pracę w „PEBEROW” mają jednocześnie szansę dalszego kształcenia w Technikum Budowlanym.

Ale i to jeszcze nie wszystko o peberowskiej kuźni kadr. Nie wspomnieliśmy o warsztatach szkolnych, także nowoczesnie wyposażonych i prowadzonych przez wysokokwalifikowanych instruktorów. Uzupełnieniem obiektów szkolnych jest wreszcie i internat dla zamiejscowych. Wydaje się, iż trudno wymarzyć sobie lepsze warunki kształcenia.

RYBNICKIE ZAKŁADY WYROBÓW METALOWYCH

• Huta Silesia •

CHŁODZIARKI, GARNKI — DLA KAŻDEGO DOMU!

„Huta Silesia” w Rybniku jest zakładem dość powszechnie znanym i powiedzmy od razu: nie tylko w kraju. Znak firmowy w postaci koziółka to równocześnie synonim dobrej jakości, cenionej także przez odbiorców zagranicznych. Fabryka posiada już 235-letnią tradycję, można by więc dużo napisać o jej dziejach, lecz miejsca nie wystarcza, a ważniejszy jest dzień dzisiejszy...

Do zakresu produkcji tradycyjnej należy przede wszystkim szeroki asortyment (360 rodzajów) naczyń domowego użytku. Stanowią one 28 procent całej produkcji, piąta część wysyłana jest odbiorcom zagranicznym — z RFN, Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Włoch i Belgii.

Są to przy tym naczynia wykonywane w różnych wersjach kolorystycznych i zdobniczych. Tańsze, droższe i najbardziej luksusowe.

25 lat „Huta Silesia” znana jest także z produkcji chłodziarek domowych. Wytwarzane są one w dwóch wielkościach, różniących się pojemnościami: 220 i 280 litrów. Również i ten wyrób bywa wytwarzany w różnych wersjach kolorystycznych. Obecnie ten dział produkcji wzbogacono o zamrażarki, czyli wyrób szczególnie poszukiwany przez klientów.

Od roku 1987 chłodziarki i zamrażarki są również przedmiotem eksportu do takich krajów jak: Norwegia, Afganistan, Belgia, Włochy i Austria. Eksport tych wyrobów stanowił 14 procent całości produkcji chłodziarek i zamrażarek. W latach następnych zakłada się dalszą intensyfikację tego eksportu.

Przy okazji jednak warto podkreślić, iż ta chłodziarkowa produkcja to 22 procent ogółu produkcji. A co obejmuje pozostała część? Powiedzmy od razu, iż tak jak pozostałe działy jest to także asortyment produkcji typowo rynkowej i zawsze poszukiwanej.

Dla potrzeb rolników i przemysłu mleczarskiego „Huta Silesia” wytwarza m. in. konwie oraz inne naczynia. Od 12 lat wytwarzane są także płytowe grzejniki do centralnego ogrzewania. Nota bene tę produkcję uruchomiono i zorganizowano w starej walcowni, naturalnie po jej odpowiednim przystosowaniu. Wreszcie — wyjściem na przeciw potrzebom — nazwać można zapoczątkowanie produkcji takich wyrobów jak grzejniki olejowe czy wirówki do bielizny. Jest jednak jeszcze i pewnien procent ogółu produkcji zgoła odmiennej od pozostałych, a mianowicie wytwarzanej w ramach kooperacji dla potrzeb innych przemysłów (na przykład naczynia aluminiowe i beczki) oraz monopolistyczny w skali kraju wyrób mas emalierskich i szkliv — nie tylko dla własnych potrzeb.

Czas przedstawić załogę: zakład zatrudnia ogółem 3750 pracowników, w tym bardzo liczne grono kobiet. Zatrudnienie kobiet umożliwia z

jednej strony sama specyfika produkcji, zaś z drugiej jest to niemal konieczność. Rybnicki Okręg Węglowy to przecież w pierwszym rzędzie miejsca pracy dla mężczyzn. „Huta Silesia” jest w tej sytuacji nielicznym wyjątkiem, która może oferować miejsca pracy dla kobiet.

Podstawą dobrej pracy i dotychczasowych osiągnięć jest kompleksowo prowadzona modernizacja jak by nie było — starego zakładu. W jej ramach zrealizowano między innymi budowę wydziału grzejników, krawalnię blach, nową staliarnię, magazyn blach, zmodernizowano emaliernię.

Hucie dla dobrej i systematycznej realizacji zadań potrzebny jest stały dopływ młodych kadr. Właśnie mija 30 lat od chwili uruchomienia Przyzakładowej Szkoły Zawodowej, natomiast od 10 lat czynne jest także Liceum Zawodowe. Obydwie placówki corocznie wzbogacają załogę o liczne grono dobrze wykształconych fachowców, którzy następnie już w czasie pracy zdobywają szlify wysokokwalifikowanych pracowników, a to zawsze pozostanie pierwszym warunkiem na drodze do wyrobów najwyższej jakości.

Spełnienie potrzeb bytowych to kolejna dziedzina, w której notuje się stały postęp. Własne ośrodki wypoczynkowe „Huta Silesia” posiada w pięknej beskidzkiej Wiśle oraz na Pojezierzu Mazurskim. Istnieje także możliwość wyjazdu na wczasy do innych ośrodków w górach i nad morzem — w ramach wymiany. Jest sporo miejsc kolonijnych także zagranicznych (Czechosłowacja, NRD) i nigdy się nie zdarzyło, by dziecko pracownicze nie mogło wyjechać na atrakcyjny wypoczynek wakacyjny. Dla wypoczynku po pracy i w niedzielę urządzono także własny ośrodek z basenem i przystanią kajakową. Kulturę w szerokim zakresie upowszechnia Zakładowy Dom Kultury, gdzie odbywają się liczne imprezy i czynne są kółka zainteresowań.

Spróbujmy jeszcze w zakończeniu tej krótkiej prezentacji zasłużonego zakładu odpowiedzieć na pytanie: co „Huta Silesia” dostarczyła już w okresie powojennym na rynek krajowy?

Jest tego bardzo dużo! Między innymi 364.000.000 naczyń emaliowanych dla kuchni, 145.000.000 wiader ocynkowanych, ponad 1.700.000 chłodziarek, 13.000.000 konwi mleczarskich. W latach 1975—1987 wyprodukowano ogółem 18.000.000 m. kw. grzejników, które ogrzewają 940.000 mieszkań. Można krótko skomentować i będzie to całkowicie zgodne z prawdą: nie ma w naszym kraju gospodarstwa bez naczyń i urządzeń rodem z rybnickiej „Huty Silesia”.

Huta Silesia” za swoje dotychczasowe osiągnięcia odznaczona została „Sztandarem Pracy II klasy” oraz zbiorową odznaką „Zasłużonemu w rozwoju województwa katowickiego”. Wyroźnienia zaszczytne, a zarazem zobowiązujące do jeszcze lepszej pracy obecnie i w przyszłych latach.

Zakłady Mięsne w Rybniku

OD WARSZTATU DO DUŻYCH ZAKŁADÓW

Zakłady Mięsne w Rybniku przeżywają właśnie swój 57 rok działalności. Ponad pół wieku!

Rok 1928. Rada Miejska w Rybniku uchwaloną wówczas decyzją budowy miejskiej rzeźni. Dwa lata trwały przygotowania, jeden rok sama budowa. Od 1931 roku rzeźnia dokonywała usługowo ubojów dla potrzeb okolicznych rolników. „Rzeźnia” to jednak zbyt wiele powiedziane... W zasadzie był to po prostu niewielki warsztat.

Po wyzwoleniu, w roku 1949 rzeźnia została przejęta przez przemysł państwowy i otrzymała nazwę: Państwowe Zakłady Mięsne w Rybniku. Nazwa odrobinią „na wyrost”, bowiem zakres pracy pozostał przecież ten sam jak dawniej, czyli ubój zwierząt rzeźnych i dystrybucja mięsa do okolicznych masarni, gdzie dopiero wytwarzano wyroby do sprzedaży detalicznej. W latach 60-tych dopiero zakłady powiększyły nieco swą działalność, mianowicie o skup zwierząt rzeźnych z terenów ówczesnych powiatów: rybnickiego i wodzisławskiego. Zainicjowano także i prowadzono tucz trzody w tuczarniach zlokalizowanych w Boryni, Czernicy i Chudowie.

W związku z rozwojem Rybnickiego Okręgu Węglowego, a tym samym ze stałym wzrostem liczby mieszkańców tego regionu zapadła decyzja generalnej modernizacji istniejącej rzeźni i budowy nowych obiektów. W pierwszym rzędzie chodziło o stworzenie możliwości produkcji wędlin. Jednak warunkiem wykonania tej poważnej inwestycji, była konieczność wstrzymania ubojów. Stało się to w roku 1968, kiedy Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego rozpoczęło rozbudowę zakładu. Całe przedsięwzięcie trwało 10 lat, realizowano je etapami.

Pierwsze z ważnych zadań — wytwórnię wędlin wraz z kółłownią — zakończono i oddano do eksploatacji w roku 1972. Następnie, w kolejnych latach kontynuowano tę inwestycję przekazując do użytku: blok magazynowo-warsztatowy oraz budynek socjalno-administracyjny (w roku 1972). W budynku socjalnym znalazły też swoje pomieszczenia — stołówka pracownicza i przychodnia lekarska. Wreszcie w roku 1978 została ostatecznie zakończona modernizacja wydziału uboju. W ten

sposób zakończono realizację przedsięwzięcia, które awansowało Zakłady Mięsne w Rybniku do rzędu większych tego rodzaju zakładów w skali kraju.

W tym samym czasie Zakłady Mięsne utworzyły własną delegaturę przy Zakładzie Chłodniczym w Leszczynach, przejęły Rzeźnię Sanitarną w Zebrzydowicach Cieszyńskich, istniejącą przy Punkcie Eksportowo-Importowym Żywca Rzeźnego. Zmiana w podziale administracyjnym kraju spowodowała także konieczność przejścia tuczarń trzody w Czechowicach Dziedzicach i w Górze.

Z inicjatywy ZM w Rybniku (dodajmy: inicjatywy przejętej z zadowoleniem przez klientelę) zorganizowano i otwarto kolejno sześć sklepów „fabrycznych” — między innymi w Żorach, Rybniku i Wodzisławiu. W Żorach Zakłady Mięsne uruchomiły nawet bar szybkiej obsługi.

W latach osiemdziesiątych nadszedł także czas i... potrzeba uzupełnienia bądź unowocześnienia parku maszynowego. Tak więc między innymi zakupiono i zainstalowano okręciarkę do parówek, urządzenie „Zigra” do produkcji lodu luskowego, zamrażarkę do gruczołów o pojemności 6 ton, urządzenie duńskiej firmy „Laval” do ciągłego wytopu tłuszczu. Dla większej sprawności technicznej w tym samym okresie nastąpiła wymiana składu wodnego i parociągu podziemnego — na napowietrzny. Wszystkie wymienione przedsięwzięcia służą lepszej produkcji, wyższej jakości, stwarzając równocześnie i lepsze warunki pracy sporej części załogi.

Zakładom Mięsnym w Rybniku nie brakuje jednak kłopotów. Zmarstwieniem numer jeden jest niedostatek... kadrowy. W tego rodzaju zakładzie nie każdą przecież pracę mogą wykonywać kobiety. Nie wielu stanowiskach warunkiem mimo nowoczesności pozostaje siła fizyczna. Szczególnie więc brakuje mężczyzn chętnych do pracy. Nawet absolwenci Zakładowej Szkoły Zawodowej nie są skłonni pracować w ZM, działa po prostu płacowy „urok” górnictwa.

W ostatnich latach, jak wiemy, szczególną uwagę poświęca się problemowi ochrony środowiska naturalnego. Ten problem również dotyczy ZM, bowiem zakład jak do tej pory dysponuje jedynie tzw. podoczyszczalnią ścieków — na obecne wymogi już nie wystarczającą. Budowa autentycznej oczyszczalni ścieków jest od dawna zaplanowana, projekt został już sporządzony i budowa ruszy ostatecznie w roku 1988.

Kończąc tę krótką prezentację — warto jeszcze powiedzieć o cennej inicjatywie wykorzystania tak zwanej żywczki, czyli treści pokarmowej z żołądków ubijanych zwierząt — do produkcji paszy dla trzody chlewnej.

Rozszerza się też asortyment produkcji wędlin. Ostatnio wprowadzono na rynek dwa rodzaje nowości, półtwardą serwolatkę nazywaną „polskim salami” oraz suchą kielbasę krajeńską. Rozpoczęto też paczkowanie smalcu. Pierwsze partie paczkowane smalcu znalazły się już w sklepach.

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO
„CHWAŁOWICE”
W RYBNIKU

PRZYJMUJE

stale do pracy pod ziemią mężczyzn
w wieku 18 — 40 lat

PRZYJĘTYM DO PRACY

zapewnia się dobre warunki pracy

i tak:

- **specjalne wynagrodzenie**
z „Karty Górnika”
- **dodatek stabilizacyjny**
jeżeli jest to pierwsza praca pod ziemią
- **premię produkcyjną**
- **deputat węglowy w naturze**
- **13 i 14 pensję**
po przepracowaniu pełnego roku
kalendaryzowego
- **pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości**
100 tys. zł, jeżeli związek małżeński został
zawarty po 1. 02. 1982 r.
- **zakwaterowanie w Domu Górnika**
(bez rodzin)

PONADTO PRZY KOPALNI
istnieje

Zasadnicza Szkoła Górnicza przyjmująca młodzież
do nauki zawodu w wieku 15 do 18 lat.

**Rybnickie Zakłady WYROBÓW Metalowych
„HUTA SILESIA”
W RYBNIKU**

PILNIE PRZYJMĄ DO PRACY:

- inżynierów i techników o specjalności:
budownictwo z uprawnieniami budowlanymi,
elektrotechnik, mechanik, elektryk, chemik
- mężczyzn z kwalifikacjami:
mechanik, ślusarz, tokarz, kowal, elektryk, automatyk,
elektronik, spawacz, magazynier, maszynista lokomotywy
spalinowej
- kobiety i mężczyzn do przyuczenia zawodu

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Dział Kadr
i Szkolenia, Rybnik 3, Przemysłowa 13, tel. 27551—52, w. 339.

**Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego
w Katowicach
ZAKŁAD W RYBNIKU, UL. ZEBRZYDOWICKA 13**

zatrudni w Filii Zakładu w Wodzisławiu Śl., ul. Rybnicka

- kierownika warsztatu samochodowego z wykształceniem
wyższym lub średnim technicznym oraz praktyką
- kontrolera technicznego pojazdów w pełnym lub niepeł-
nym wymiarze czasu pracy z wykształceniem średnim
lub zawodowym i kategorią „BC” prawa jazdy

PONADTO ZATRUDNIMY:

- kierowców z kategorią „C” prawa jazdy z miejscem
pracy w Rybniku
- emerytów lub rencistów kierowców z kategorią „C” pra-
wa jazdy na korzystnych warunkach w Zakładowych
Zespołach Gospodarczych z miejscem pracy w Rybniku

**Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pra-
cowniczych Zakładu.**



UWAGA!

Rolnicy! Spółdzielnie Rolnicze! Kółka Rolnicze!
WZGS — ZAKŁAD GOSPODARCZY
W RYBNIKU ULICA JANKOWICKA

zaprasza do:

SKŁADNICY MASZYN ROLNICZYCH
W RYBNIKU, ulica Drzymały
W WODZISŁAWIU przy ulicy Markłowickiej

Składnice oferują:

- maszyny i narzędzia rolnicze
- części zamienne do maszyn
- oraz części zamienne do ciągników

Szczególnie polecamy:

- brony ciągnikowe i brony talerzowe
- pielniki konne
- podnośniki kolumna
- wały
- kolczatki
- przyczepy

Wnioski, propozycje i uwagi dotyczące asortymentu w naszych składnicach przyjmuje

DYREKCJA W RYBNIKU





**SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA WIELOBRANZOWA
W RYBNIKU**

WYKONUJE USŁUGI

dla ludności i gospodarki uspołecznionej:

- budowlano-remontowe
- instalacyjne
- parkieciarsko-posadzkarskie
- ślusarskie
- wyposażenie wnętrz mieszkalnych
- oraz w zakresie innych rzemiosł

P O L E C A M Y :

- narzędzia
- artykuły gospodarstwa domowego
- części zamienne do samochodów
- okucia budowlane, meblowe
- artykuły pamiątkarskie
- meble pojedyncze

W NASZYM PAWILONIE:

R Y B N I K, ULICA WYSOKA 15—17

Nasze wyroby rynkowe o f e r u j ą również sklepy

W RYBNIKU PRZY ULICY ŁONY 8

PRZY ULICY RACIBORSKIEJ 13

W ŻORACH PRZY ULICY SZEPTYCKIEGO



**REMONTOWO-BUDOWLANA
SPÓŁDZIELNIA PRACY
W RYBNIKU**

WYKONUJE ROBOTY

REMONTOWO-BUDOWLANE

dla jednostek gospodarki społecznionej
j a k r ó w n i e ż

USŁUGI DLA LUDNOŚCI

na terenie byłego powiatu rybnickiego

SPÓŁDZIELNIA

w związku z dużym portfelem zleceń

POSZUKUJE PILNIE:

- DEKARZY-BLACHARZY
- MURARZY-TYNKARZY
- MALARZY
- KIEROWCÓW

O R A Z

- UCZNIÓW do praktycznej nauki w zawodach
budowlanych

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE DZIAŁ KADR, R Y B N I K,
UL. KWIATOWA 19, TEL. 257-23.

**RYBNICKO-JASTRZĘBSKI
ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY**

**Przemysłu Węglowego
R Y B N I K, ULICA ZEBRZYDOWICKA 117**

Z A T R U D N I N A T Y C H M I A S T:

- murarzy — tynkarzy
- cieśli
- posadzkarzy
- blacharzy — dekarzy
- instalatorów z uprawnieniami spawacza
- instalatorów
- robotników niewykwalifikowanych

Praca na budowach Rybnickiego Okręgu Węglowego.

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy obowiązującego w górnictwie oraz szczególne przywileje z Karty Górnika:

- węgiel 8 ton
- nagrody jubileuszowe za 15, 20, 25, 30, 40, 45, 50 lat pracy
- jednomiesięczne dodatkowe wynagrodzenie z okazji „Dnia Górnika”
- premię roczną oraz nagrodę z zysku
- urlopy zdrowotne płatne
- odprawy rentowo-emerytalne

Dla pracowników zamiejscowych zapewniamy zakwaterowanie w Hotelu Pracowniczym.

Zgłoszenia osobiste i pisemne należy kierować do Działu Pracowniczego, pokój nr 12, telefon wewnętrzny 5608, 5543, telefon pocztowy 226-51.

RYBNICKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY W RYBNIKU PRZY ULICY CURIE SKŁODOWSKIEJ

w y k o n u j e u s ł u g i
dla ludności w zakresie:

TAPICERSTWA

(wykonywanie i naprawa tapczanów, wersalek,
fotelei, taboretów tapicerowanych oraz pełnego
asortymentu samochodowego)
RYBNIK, ul. Wodzisławska 3
RYBNIK, ul. Krucza 3
ŻORY, Osiedle Powstańców, pawilon U-7

ŚLUSARSTWA

(wykonywanie parkanów, bram, balustrad)
RYBNIK, ul. Wodzisławska
SUMINA, ul. Rybnioka

STOLARSTWA

(meblościanki, boazerie, wystroje wnętrz)
RYBNIK, ul. Wodzisławska 8B
RYBNIK, ul. Przemysłowa 47
LESZCZYNY-DEBIENSKO

MOTORYZACJI

(wymiana nadwozi Fiat 126p, 125p, remont sil-
ników, naprawy powypadkowe)
RYBNIK
w tym zakresie wykonujemy również autoryza-
cję silników i samochodów „Skoda”!

KRAWIECTWA

RYBNIK, ul. Curie Skłodowskiej 7, pawilon

MONTAŻU INSTALACJI ANTYWŁAMANIOWYCH

RYBNIK, ul. W. Piecka 2
telefon 218 29

U W A G A!

Usługi wykonujemy z materiałów
własnych i powierzonych!

WPHW

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
ODDZIAŁ RYBNIK**

p o l e c a u s ł u g i

W ZAKRESIE NAPRAW:

- sprzętu RTV
- sprzętu zmechanizowanego
- zegarmistrzowskich
- oftalmicznych

**WYKONUJEMY RÓWNIEŻ WYROBY JUBILERSKIE!
USŁUGI SWIADCZYMY NA TERENIE MIAST:**

- R Y B N I K
- Ż O R Y
- K N U R Ó W
- L E S Z C Z Y N Y

Z a p r a s z a m y również do naszych sklepów:

„DOMUS” I „SEZAM”

- w Rybniku przy ul. Zebrzydowskiej

„NASZ DOM”

- w Żorach przy ul. Rybnickiej

„NASZ DOM”

- w Leszczynach przy ul. Broniewskiego

„PAN I PANI”

- pawilon w Knurówie przy ul. Niepodległości

„WANDA”

- pawilon handl. — Rybnik, ul. Broniewskiego
(Os. Nowiny)

Każda z tych placówek

o f e r u j e

**duży wybór artykułów przemysłowych
różnych branż**



**Z A P R A S Z A M Y!
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!**





KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO

„RYMER”

RYBNIK-NIEDOBCZYCE

PRZYJMIE NATYCHMIAST DO PRACY POD ZIEMIĄ

każdą ilość mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat
— wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych.

Kandydatom do pracy gwarantuje się wysokie wynagrodzenie — zgodnie ze zbiorowym układem pracy dla Przemysłu Węglowego, a ponadto:

- specjalne przywileje z „Karty Górnika”
- deputat węglowy 8 ton
(dla żonatych i samotnych mających mieszkania)
- nagrody roczne — 13 i 14 pensja
- dodatkowe wynagrodzenie
z okazji Dnia Górnika (4 grudnia)
- dodatek w wysokości 2.240 zł
w ciągu dwóch pierwszych lat, a w okresie następnych trzech w wysokości 1.200 zł
- 100.000 zł na zagospodarowanie
dla pracowników, którzy zawarli związek małżeński po 1. 02. 1982 r.
- zakwaterowanie i wyżywienie w Domu Górnika
znajdującym się obok kopalni
- kandydatom bez zawodu lub posiadającym zawody —
możliwość zdobycia w systemie wewnątrzzakładowego
szkolenia kwalifikacji w zawodach górniczych.

KOPALNIA NIE REFLEKTUJE NA KANDYDATÓW

k którzy w poprzednich zakładach porzucili pracę lub zostali zwolnieni dyscyplinarnie.

ZGŁOSZENIE KANDYDATÓW

PRZYJMUJE:

Dział Zarudnienia Kopalni „R Y M E R” w Rybniku-Niedobczycach, ul. Rymera, tel. 286-91, w. 653.

Dojazd z centrum Rybnika autobusami WPK (czerwone) linii 583, 585, 594.

**KOMBINAT BUDOWNICTWA OGÓLNEGO
W RYBNIKU
UL. REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ 30**

ROW

**zatrudni natychmiast
na budowach realizowanych na terenie
Rybnickiego Okręgu Węglowego**

pracowników w zawodach:

- **betoniarz — zbrojarz**
- **blacharz — dekarz**
- **cieśla**
- **malarz**
- **murarz — tynkarz**
- **posadzkarz — lastrykarz**
- **stolarz**
- **monter urządzeń wod.-kan.**
- **operator sprzętu ciężkiego**
- **elektromonter**

oraz

- **robotników niewykwalifikowanych
do przyuczenia zawodu**

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNI:

- **wynagrodzenie w/g nowego Zakładowego Systemu Wynagradzania w formie akordowej z premią lub w formie czasowej z premią uznaniową i regulaminową**
- **dodatek za wysługę lat**
- **premię z zysku**
- **nagrodę roczną z okazji „Dnia Budowlanych” w wysokości średniomiesięcznego wynagrodzenia**
- **bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych dla pracowników zamiejscowych**
- **całodzienne wyżywienie w stołówkach pracowniczych (częściowo odpłatnie)**
- **dowóz do pracy i powrót własnymi środkami transportowymi**
- **możliwość wyjazdu do pracy na budowach eksportowych**
- **możliwość korzystania ze świadczeń socjalnych, w tym z wczasów w atrakcyjnych miejscowościach w kraju i za granicą oraz we własnym Domu Wczasowym w Wiśle Malince**
- **kombinat posiada mieszkania rotacyjne przyznawane na okres wyczekiwania na mieszkanie spółdzielcze**

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

**Dział Zatrudnienia i Plac KBO „ROW”, Rybnik, ul. Rewolucji
Październikowej 30 — pokój 303 — tel. 28 162, wewn. 210, 234.**

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEKTROMONTAŻOWYCH
Przemysłu Węglowego „ELROW” w Rybniku
ul. Brzezińska 8 A

ogłasza wpisy

BEZ EGZAMINU WSTĘPNEGO

**do klas pierwszych Przyzakładowej Zasadniczej Szkoły
Zawodowej w ŻORACH, WODZISŁAWIU I RYBNIKU
na rok szkolny 1988/89**

Szkoła kształci w zawodach:

- **ELEKTROMONTER**
- **ŚLUSARZ (tylko ZSZ Żory)**
- **MECHANIK SAMOCHODOWY (tylko ZSZ Żory)**

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 15 roku życia, nie przekroczenie 18 lat
- ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej, świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu

Przy wpisie należy złożyć:

- podanie podpisane przez kandydata oraz rodziców
- dokument urodzenia (wypis z dow. osobistego matki lub ojca)
- wykaz stopni za I półrocze kl. VIII
- kartę zdrowia ucznia kończącego szkołę podstawową,
- trzy zdjęcia

Pomoc materialna w czasie nauki:

- w klasie I 5500 zł miesięcznie, w klasie II — 5950 zł mies., w klasie III — około 16.000 zł miesięcznie
- premia do 20 proc. zgodnie z regulam. premiowania uczniów
- stypendium fundowane — wyjściowe mundury szkolne
- odzież robocza i ochronna
- codzienne jednorazowe bezpłatne posiłki regeneracyjne
- ekwiwalent za materiały i pomoce szkolne
- ekwiwalent pieniężny za 2 tony węgla od klasy II

Ukończenie ZSZ uprawnia absolwentów w pierwszej kolejności do kontynuowania nauki we własnym 3-letnim Technikum Wieczorowym oraz uzyskania tytułu wykwalifikowanego pracownika.

Pracownicy pracujący na dole, którzy zawarli związek małżeński otrzymują pożyczkę na zagospodarowanie w wys. 100.000 złotych zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Podania wraz z dokumentami należy kierować **DO ZESPOŁU WARSZTATÓW SZKOLNYCH PRE PW „ELROW” w Rybniku, ul. Brzezińska 8a, tel. 22 621.**

UWAGA!

ELROW zatrudni przy budowie nowych kopalń: elektromonterów, telemonterów, elektryków, blacharzy-dekarzy, ślusarzy, spawaczy i pracowników niewykwalifikowanych.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla PW. Przedsiębiorstwo zapewnia wyżywienie za niską odpłatnością oraz świadczenia z Karty Górnika.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr.

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA
w Katowicach — ODDZIAŁ W RYBNIKU

O F E R U J E :

**SZEROKI ASORTYMENT
ŚWIEŻYCH WARZYW I OWOCOW
ORAZ KWIATÓW**

w sklepach warzywno-owocowych
i kwaciarniach

Nasze hurtownie w Wodzisławiu i w Rybniku zaopatrują sklepy detaliczne własne i obce oraz placówki żywienia zbiorowego!

U W A G A ! Spółdzielnia zatrudni w swoich placówkach
w **RYBNIKU, WODZISŁAWIU i JASTRZĘBIU**

■ sprzedawców oraz pracowników do magazynów, jak również pracowników umysłowych

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego
w RYBNIKU
oraz FILIA W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM

W Y K O N U J E
U S Ł U G I
P R Z E W O Z O W E

dla pionu wiejskiego

Spółdzielnia poszukuje pilnie:

- KIEROWCÓW
- KONWOJENTÓW
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- ELEKTRYKÓW
- TOKARZY

Bliższych informacji udziela.

Dział Kadr w Rybniku, ul. Drzymały 2

RSW Prasa, Książka, Ruch

ODDZIAŁ W RYBNIKU

O F E R U J E :

- szeroki wachlarz prasy codziennej oraz tygodników i czasopism ilustrowanych.

TWOJĄ GAZETĄ:

- Trybuna Robotnicza, Trybuna Ludu,
 - Sztandar Młodych, Tak i Nie, Nowiny,
 - Panorama, Przekrój, Perspektywy
 - Świat Młodych, Świerszczyk
- i wiele innych, do nabycia w kioskach „Ruchu” na terenie naszego działania.

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ

do salonu filatelistycznego w Rybniku
RYNEK

KTÓRY POLECA

bogaty wybór walorów i przyborów filatelistycznych i numizmatycznych
(znaczki krajowe i zagraniczne, numizmaty, klasyfikacje i przybory filatelistyczne)

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Rybniku
ul. Kościuszki 19

Z A P R A S Z A

do swojej księgarni dobrze zaopatrzonej w wydawnictwa krajowe i zagraniczne oraz do czytelnicy i baru kawowego.

KLUB MPiK PROWADZI RÓWNIEŻ

kursy języków obcych według najnowocześniejszych metod nauczania.

=====

**Rybnicko - Jastrzębski
Zakład Spedycyjno-Transportowy
Przemysłu Węglowego**

=====

„T R A N S G Ó R”

W RYBNIKU

przy ul. JANKOWICKIEJ 9

O F E R U J E

**PRACĘ DLA KIEROWCÓW
Z PRAWEM JAZDY KATEGORII C, D i E**

Przyjmujemy do pracy kierowców zamieszkałych w rejonie Jastrzębia Zdroju, Cieszyna, Wodzisławia, Rybnika, Żor oraz innych miejscowości położonych w pobliżu baz transportowych w Szerokiej, Kaczycach, Radlinie, Pszowie i w Rybniku.

Zatrudnionym zapewnia się wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy dla przemysłu węglowego.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

**DZIAŁ ZATRUDNIENIA „TRANSGÓR”
W RYBNIKU — ULICA JANKOWICKA 9**

— PO KONSULTACJI Z KIEROWNICTWEM BAZ.

=====

KRAJOWA

PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA

Oddział II w RYBNIKU — ul. Jankowicka 7

z a t r u d n i

- **kierowców autobusowych — konduktorów**
wymagane prawo jazdy kategorii „D”
- **mechaników samochodowych**
- **kandydatów na podstawowy kurs prawa jazdy kat. „D”**

Kandydaci muszą spełniać następujące warunki:

- wiek od 22 do 35 lat
 - uregulowany stosunek do służby wojskowej
 - dobry stan zdrowia
 - pozytywna opinia za ostatnie 3 lata pracy
 - wykształcenie minimum podstawowe
 - niekaralność sądowa
- =====

R O L N I K U !

**DOSTARCZAJĄC MLEKO
DO
OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ
w RYBNIKU**

**otrzymasz wysoką cenę oraz niezbędny sprzęt
do uzyskania mleka w klasie „A”**

U w a g a !

Spółdzielnia zatrudni pilnie (kobiety i mężczyzn)
w następujących zawodach:

- elektryków i automatyków
- spawaczy elektrycznych i gazowych
- ślusarzy
- hydraulików
- palaczy
- maszynistów chłodniczych
- mechaników
- księgowych
- specjalistę d/s rewizji gospodarczej
- operatora maszyn EMC
- elektryka samochodowego

Dokładnych danych udziela Sekcja Kadr w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Rybniku, ul. Sosnowa 7, tel. 210-47 lub 210-48, wewn. 206.



**Powszechna Spółdzielnia Spożywców
w RYBNIKU**

ZAPRASZA

DO PLACÓWEK GASTRONOMICZNYCH

znanych z dobrej kuchni i fachowej obsługi
oraz działalności rozrywkowej:

- **RESTAURACJI „POLONIA”**
w Rybniku-Chwałowicach
— dancingi: wtorek, piątek i sobota
- **RESTAURACJA „WAWELSKA”**
Osiedle „Nowiny” Rybnik
— dancingi: wtorek, piątek i sobota
- **KAWIARNIA „NOWINIANKA”**
Osiedle „Nowiny”
— dyskoteki
- **KAWIARNIA „JARZĘBINKA”**
Rybnik, ul. Sławików
— dyskoteki: we wtorki, piątki, soboty i niedziele

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO

- **RESTAURACJI „GÓRNOŚLĄSKIEJ”**
w Rybniku-Niedobczycach
przy ul. Dębowej znanej z potraw kuchni śląskiej
— dyskoteki: od środy do niedzieli.

Wszystkie nasze restauracje przyjmują zamówienia na organizowanie przyjęć okolicznościowych oraz obsługę wycieczek zbiorowych.

U W A G A !

W ramach wymiany doświadczeń w restauracji „Miszkołc” w Rybniku — serwuje się potrawy kuchni węgierskiej, w restauracji „Silesia” kuchni czeskiej oraz w restauracji „Mimoza” w Rybniku-Niedobczycach dania kuchni NRD.

ZAPRASZAMY!

PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU SPOŻYWCZEGO
HURTOWNIA W RYBNIKU

prowadząca działalność hurtową, detaliczną i gastronomiczną na terenie miast Rybnika, Żor, Knuruwa i Leszczyn poszukuje lokali z przeznaczeniem na sklepy

Oczekujemy na oferty

PHS Rybnik, ul. Cegielniana 14, tel. 27097, tlx 36228

PPPW „P R E F B E T” KATOWICE
Rybnicki Zakład Prefabrykacji , Rybnik, ul. Wiejska 7

ZATRUDNI NATYCHMIAST

- mistrzów d/s produkcji
- betoniarzy, zbrojarzy, elektryków, ślusarzy w podległych wydziałach produkcyjnych
- ref. d/s inwentaryzacji
- spec. d/s koordynacji produkcji
- spec. d/s energociepłowniczych
(zapewniamy mieszkanie zakładowe M-3)

Pracownicy podejmujący pracę otrzymują:

- wynagrodzenie wg nowych korzystnych zasad wynagradzania
- dodatek za wysługę lat
- premię z zysku
- nagrodę roczną z okazji „Dnia Górnika” w wysokości średniomiesięcznego wynagrodzenia
- możliwość korzystania ze świadczeń socjalnych w tym z wczasów w atrakcyjnych miejscowościach nad morzem, jeziorami i w górach

Informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia w Rybniku, ul. Wiejska 7, tel. 264-51, wewnętrzny 219, 239, 267.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego

w Rybniku

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- **murarzy — tynkarzy**
- **cieśli budowlanych**
- **zbrojarzy**
- **spawaczy**
- **stolarza budowlanego**
- **palaczy c. o.**
- **pomocników palaczy c. o.**
- **elektryków samochodowych**
- **kierowców ciągników**
- **kierowców kat. B — C**
- **dekarzy**
- **ślusarzy**
- **mechaników samochodowych**
- **majstrów budowlanych**

Nowo przyjętym pracownikom zamiejscowym przedsiębiorstwo zapewni zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Wynagrodzenie oraz świadczenia według regulaminu wynagradzania w przedsiębiorstwie.

Pracownicy zatrudnieni są w systemie akordowym.

Zgłoszenia przyjmuje **Dział Służby Pracowniczej**
P. B. Rol. Rybnik, ul. W. Kadłubka 33, tel. 27686, w. 23.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego

w Rybniku

WYKONUJEMY:

- murarstwo — tynkarskie
- ciesielstwo budowlane
- stolarstwo
- spawalnictwo
- stolarnia budowlana
- palarnia c.o.
- pomocników palarni c.o.
- elektryków samochodowych
- kierowców ciągników
- kierowców kat. B — C
- lakierników
- sluzarzy
- mechaników samochodowych
- majstrów budowlanych

Nowo przyjętym pracownikom zamieszkuje przy-
jętostwo zapewni zakwaterowanie w hotelu robotni-
czym.

Wynagrodzenie oraz świadczenia według regulami-
nu wynagradzania w przedsiębiorstwie.

Pracownicy zatrudnieni są w systemie szkodowym.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Szluby Pracowniczej
P. B. Rol. Rybnik, ul. W. Kadłubka 33, tel. 27688, w. 23.

■ PAMIĘTAJ! ■ PRZYJDŹ! ■ SPRAWDZ! ■

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ USŁUG!

NAJNIŻSZE CENY USŁUG!

Fryzjerska Spółdzielnia Pracy w Rybniku

ZAPRASZA DO

SALONÓW FRYZJERSKO-KOSMETYCZNYCH

RYBNIK

- UL. GÓRNOŚLĄSKA
- UL. KUNICKIEGO 3
- UL. KOŚCIUSZKI 66
- UL. FINDERA (pawilon)

ŻORY

- OSIEDLE 30-LECIA PRL

SALONÓW FRYZJERSKICH

RYBNIK

- UL. PSTROWSKIEGO 7
- UL. POWSTAŃCÓW 25
- PLAC WOLNOŚCI 1
- UL. RACIBORSKA 24
- UL. ZEBRZYDOWICKA 25
- UL. BUCZKA 21/10

ORAZ W:

- RYBNIKU-NIEDOBCZYCACH
- RYBNIKU-BOGUSZOWICACH
- RYBNIKU-CHWAŁOWICACH
- RYBNIKU-PARUSZOWCU

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ:

DO NASZYCH ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH W:

- Leszczynach, Knurowie, Czerwionce,
Raciborzu, Kuźni Raciborskiej, Łaziskach,
Mikołowie, Pszczynie, Czechowicach!

ZAPAMIĘTAJ:

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ — NAJNIŻSZE CENY!

Tylko u nas — w salonach i zakładach

FRYZJERSKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY W RYBNIKU!

